

POGODA

Dziś będzie pochmurnie, przelotne opady deszczu, temperatura 59 stopni, w nocy około 35 stopni. Wiatry południowe, 10-15 mil na godzinę.

Jutro słonecznie, zachmurzenie częściowe, temperatura 47 stopni. Wschód 6:39, zachód 4:30.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 222 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Wtorek, 15 Listopada (November 15), 1977

Telephone BRunswick 8-8700 **25c**

KALENDARZYK

Dziś wtorek, dnia 15 listopada — Leopolda, Wojciecha.

Jutro środa, dnia 16 listopada — M.B. Ostrobram., Edmunda.

Pojutrze czwartek, dnia 17 listopada — Grzegorza, Salomei.

PROJEKT BUDŻETU MIEJSKIEGO

Sadat Uda Się Do Jerozolimy

Rzeczoznawca Duński Orzekł

London (UPI) Organizacja Amnesty International przedłożyła oświadczenie duńskiego specjalisty w dziedzinie medycyny sądowej, który na podstawie udostępnionych mu zdjęć fotograficznych orzekł, że urodzony w Indiach dentysta, dr Hoosen Haffeeje, lat 26, który w dniu 3 sierpnia rzekomo powiesił się w celi więzienia w Republice Afryki Południowej, był przed śmiercią "brutalnie traktowany," o czym świadczą liczne obrażenia i rany na jego ciele. Rzeczoznawca stwierdził, że tylko na podstawie zdjęć nie może ustalić, co spowodowało śmierć więźniowego.

Tymczasem w RAP, minister policji (i sprawiedliwości) Jimmy Kurger przyznał po raz pierwszy, że inna ofiara tajemniczej śmierci w więzieniu RAP, pokojowo nastawiony przywódca murzyński Steve Biko, zmarł w wyniku uszkodzenia mózgu.

Kruger stwierdził, że nie ma dowodów, wskazujących na jakikolwiek udział policji w zejściu ze świata Biko i dodał cynicznie, że "istnieje wiele sposobów, umożliwiających człowiekowi uszkodzenia własnego mózgu."

Ten sam Kruger, zaraz po śmierci Biko w dniu 12 września, powiedział, że zmarł on w wyniku zastosowanej głodówki i że to było jego "demokratyczne prawo" do zagłodzenia się na śmierć.

Kreml "Wyjaśnia"

Moskwa. (UPI) — Podpalacze świata na Kremlu po swojemu "wyjaśnili" przyczyny, które doprowadziły do zerwania przez Somalię somalijsko-sockiewskiego "traktatu przyjaźni" i wydalenia z granic tego afrykańskiego kraju tysięcy sockiewskich "doradców i instruktorów".

Mianowicie — zdaniem Kremla — Somalia zdobyła się na ten krok, gdy ZSRR odmówił udzielenia jej poparcia w prowadzeniu "bratniej wojny" przeciwko Etiopii.

"Rząd Somalii podjął akcję jednostronną i w atmosferze trwającej wojny, którą rozpoczął przeciwko sąsiedniej Etiopii... W zasadzie, u podstaw tej akcji leży niezadowolenie ze stanowiska zajętego przez Związek Sockiewski, który nie poparł somalijskich pretensji terytorialnych i odmówił ułatwień w prowadzeniu bratobójczej wojny w Rogu Afryki" — stwierdza oficjalne oświadczenie sockiewskie, rozgłoszone przez agencyję Tass.

Tymczasem w całej Somalii odbywają się demonstracje mieszkańców, którzy sławią decyzję prezydenta Siada Barre o anulowaniu "traktatu przyjaźni", wydaleniu w ciągu tygodnia 6,000 "doradców" sockiewskich, zamknięciu baz sockiewskich w Somalii i zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Kubą. Dokonał tego prezydent kraju, który był pierwszym sojusznikiem sockiewskim w czarnej Afryce.

Barre, który przemawiał na jednym z wieców w Mogadishu, powiedział, że Moskwa i Hawana "w dążeniu do rozszerzenia ognia wojny na cały Róg Afryki" dopuściły się naruszenia "zasad pokojowego współistnienia".

Architekci USA Planują Dla Arabii Saudyjskiej

St. Louis. (UPI) — Dwie amerykańskie firmy architektoniczne z St. Louis zwyciężyły międzynarodowy konkurs na opracowanie planów budowy miasta w Arabii Saudyjskiej, niedaleko stolicy kraju, Riadh. Firmy — Sverdrup & Parcel and Associates, Inc. oraz Eugene J. MacKey III & Associates — otrzymają \$5 milionów tytułem wynagrodzenia za plany. Cała inwestycja ma kosztować rząd arabski \$500 milionów.

Premier Begin Powita Gościa Na Lotnisku

Zaproszenie Będzie Przekazane Via Washington

Kair. (UPI) — Egipski prezydent Anwar Sadat ogłosił, że w ciągu tygodnia uda się do Jerozolimy, gdy tylko nadejdzie formalne zaproszenie od premiera Menachema Begina, aby wygłosić przemówienie w Parlamencie izraelskim.

Szef rządu izraelskiego, który dziś sprawę tej wizyty przedłoży w Parlamencie, już wyszedł na przeciw inicjatywy Sadata i ogłosił, że gościa egipskiego powita osobiście na lotnisku.

Wobec tych pojednawczych skłonności z obu stron, pozostaje do załatwienia sprawa formalnego zaproszenia. Ponieważ Izrael i Egipt są technicznie w stanie wojny i nie utrzymują stosunków dyplomatycznych, dla przekazania zaproszenia potrzebne jest pośrednictwo strony trzeciej.

Przypuszczalnie będzie nią rząd Stanów Zjednoczonych.

Nowy Termin Podróży Cartera

Washington (UPI) — Informacje z kół washingtonskich wskazują, iż prezydent Carter być może odbędzie planowaną podróż zagraniczną zaraz po Bożym Narodzeniu. Prowizorycznie wyznaczony termin jest 27 grudnia i tournée trwałoby do 8 stycznia. Najprawdopodobniej Carter poruszy ten temat w czasie dzisiejszego spotkania z szachem Iranu ponieważ planował zatrzymać się także w Teheranie.

Rosalynn Carter wydaje się, że potwierdziła zamiary Prezydenta ośmiesięcnej podróży w/w terminie podczas spotkania z grupą delegacyjną z Wenezueli (Carter miał również odwiedzić Caracas). Mrs. Carter oświadczyła, iż wizyta zostanie odłożona ale chyba nie na później jak bezpośrednio po Bożym Narodzeniu.

Oryginalnie Prezydent miał opuścić Washington 22 listopada i odwiedzić kraje na 4 kontynentach. Plany te jednak zostały zmienione z uwagi na trudności w Kongresie jakie napotkał plan energetyczny Cartera. Sekretarz prasowy Białego Domu oznajmił, iż oficjalny komunikat w sprawie zamierzonej podróży Prezydenta może być spodziewany jeszcze przed "Dniem Dziękczynienia", tj. 24 listopada.

Mamie Eisenhower Ukończyła 81 Lat

Abilene, Kan. (UPI) — Mamie Eisenhower obchodziła wczoraj swe 81-sze urodziny w mieście, z którego pochodził jej mąż, b. prezydent Stanów Zjednoczonych, Dwight D. Eisenhower. Od dwóch lat wdowa odwiedza groby męża i ich pierworodnego syna raczej w dniu swoich urodzin, niż w dniu urodzin generała, tj. 14 października, z uwagi na przybywanie tam tłumy wojskowych i turystów z tej okazji. Doud D. Eisenhower, ich pierwsze dziecko, zmarł będąc jeszcze niemowlęciem na szkarlatynę.

Mrs. Eisenhower była podejmowana na specjalnie zgotowanym dla niej przyjęciu w muzeum Ike'a, jak popularnie zwano gen. Eisenhowera, naczelnego dowódcy sił alianckich w Europie podczas II Wojny Światowej.

Programy Niestrawne Dla Przemysłu



Członek KOR Nie Otrzymał Paszportu

Warszawa (ND) — Jan Józef Lipski, historyk, krytyk literacki i członek Komitetu Obrony Robotników, dostał odmowę wydania mu paszportu na wyjazd do Londynu. Jan Józef Lipski jest ciężko chory na serce i obecny stan jego zdrowia wymaga natychmiastowej operacji, która nie może być przeprowadzona w Polsce. Kardiolog opiekujący się Lipskim w Warszawie uważa, że jeśli jego pacjent nie podda się operacji natychmiast, życiu jego zagraża niebezpieczeństwo.

Władze nie podały przyczyn odmowy paszportu. Jednocześnie żona Lipskiego — Maruta, otrzymała paszport.

Jan Józef Lipski był jednym z sześciu członków Komitetu Obrony Robotników aresztowanych w maju z oskarżenia o współpracę z wrogimi Polsce ośrodkami na Zachodzie. Po fali protestów w kraju i za granicą oraz po osobistej interwencji kardynała Wyszyńskiego Lipski został zwolniony.

Elżbieta II Została Babcią

Londyn. (UPI) — Angielska królowa Elżbieta II została po raz pierwszy babcią, gdy córka jej, księżniczka Anna powiła dziś zdrowego, ważącego 7 funtów chłopca. Matka i dziecko czują się dobrze. Przy porodzie obecny był ojciec dziecka, kpt. Mark Phillips, a księżniczka zarejestrowana była w szpitalu St. Mary jako Mrs. Mark Phillips.

Przyjście na świat malca powitała salwa 41 wystrzałów armatnich. Mimo, że kpt. Phillips nie jest królewskiego rodu i nie ma nawet krwi książęcej w żyłach — jego syn stał się piątym z kolei kandydatem do dziedzictwa korony brytyjskiej.

Tajemniczy Zgon

Kapsztad. (UPI) — Elizabeth Nel, pierwsza kobieta, której w dniu 22 października wszczepiono drugie serce, zginęła tajemniczą śmiercią, mianowicie wypadła z okna szpitala Groote Schuur i zabiła się na miejscu. Rzecznik szpitala nie mógł ustalić bliższych informacji ani wyjaśnić okoliczności tego zgonu.

W ub. czwartek zmarł w tym samym szpitalu 23-letni student van Rooyen, któremu wszczepiono drugie serce w dniu 25 sierpnia.

Nagrana Taśma Nieuchwytnym Dowodem

New York (UPI) — Federalne Biuro Śledcze w dalszym ciągu stara się odnaleźć nagranie na taśmie magnetofonowej, o istnieniu której władze zostały poinformowane przez Gino Gallinę. Taśmia miała rzekomo zawierać informacje dotyczące tajemniczego zaginięcia — i przypuszczalnie zabójstwa — b. prezesa unii kierowców ciężarowych Jamesa Hoffy. Gallina nie zdążył więcej przekazać agentom FBI ponieważ został zamordowany w stylu gangsterskim 5 listopada w ciemnej uliczce w dzielnicy Greenwich w Nowym Yorku.

W swoim ostatnim wydaniu, magazyn "Time" pisze, iż Gallina był swego czasu asystentem federalnego prokuratora. Później stał się adwokatem na usługach syndykatu kryminalnego.

Wizyta Szacha Iranu

Washington. (UPI) — Wczoraj po południu na lotnisku w Newport News, Va., wylądował samolot perskiego szacha Mohammeda Reza Pahlavi. Dziś szach spotka się z prezydentem Carterem w Białym Domu. Perski monarcha ma przedstawić liście zamówień na amerykański sprzęt wojskowy oraz będzie starał się uzyskać zapewnienia od Prezydenta, że USA nadal będą szkolić personel wojskowy Iranu w sferze użycia najnowocześniejszej broni.

Nie ulega wątpliwości, że Jimmy Carter ze swej strony będzie zainteresowany polityką cen kartelu OPEC (Organization of Petroleum Exporting Countries). W udzielonym wkrótce po przyjeździe wywiadzie, szach stwierdził, iż Iran nie będzie zabiegał o podwyżkę cen ropy naftowej, aczkolwiek podkreślając, że OPEC posiada 13 innych państw członkowskich.

Antena Zawiniła?

Moskwa (UPI) — Rzecznik ambasady amerykańskiej w Moskwie powiedział, że radiowa antena transmisyjna, umieszczona na dachu ambasady, spowodowała elektro-magnetyczne promieniowanie w aparatach telefonicznych ambasadora i innych dyplomatów.

Do tej pory wyrażane było przekonanie, że promieniowanie to wywoływały mikro-fale z sockiewskich aparatów podsłuchowych.

Rezygnacja Pomogła

Lizbona (UPI) — Rezygnacja przewodniczącego centrowej partii socjal-demokratycznej Francisco Carneiro i jej wiceprzewodniczącego Sousa Franco, może okazać się czynnikiem pomocnym w doprowadzeniu do kompromisu i w rozładowaniu kryzysu politycznego i gospodarczego w Portugalii.

Obaj przywódcy krytykowani przez członków partii za odrzucanie kompromisowych rozwiązań i możliwości "ograniczonego porozumienia" z socjalistycznym rządem mniejszości. Partia socjal-demokratyczna jest największą w Portugalii partią opozycyjną.

Egzekucja Dygnitarza Etiopskiego

Nairobi (UPI) — Radio etiopskie ogłosiło, że przeciwko zastępcy szefa państwa Mengistu Haile Marima — pułkownikowi Atnafu Abate wytoczono szereg oskarżeń o przestępstwa natury kryminalnej i że "podjęto przeciwko niemu kroki rewolucyjne".

To ostatnie sformułowanie oznacza z całą pewnością, że Abate został zlikwidowany w egzekucji.

Jest to zapewne jeszcze jedna rozprawa Mengistu z konkurentami do najwyższej władzy w państwie. Od czasu obalenia cesarza Haile Selassie w 1974 roku zlikwidowano dwóch szefów państwa — gen. Amana Andoma, którego żołnierze Mengistu zastrzelili w jego własnym domu, oraz w lutym br. jego następcę — brygadiera Tafari Benti, a następnie w siedzibie sztabu generalnego — sześciu wysokiej rangi wojskowych.

40-letni Atnafu był od czasu obalenia cesarza zastępcą Mengistu, z którym nieustannie walczył o wpływy w rządzącej Etiopii Rewolucyjnej Radzie Wojskowej.

Radio etiopskie zapowiedziało, że "to nie koniec walki", że "samożwężące wielkość będą likwidowane" i że "szabla rewolucji oczyści przywództwo z wujujących elementów burżuazyjnych, tworzących siły antyludowe i anty-rewolucyjne".

To samo radio stwierdziło, że Atnafu "nie wierzył w sukces socjalizmu w Etiopii i gdziekolwiek indziej w Afryce", że "okazywał feudalną arogancję" i że "pijany był posiadana władzą".

Reżym Dopłaca

Berlin (NYT) Wschodnio-niemiecka agencja prasowa ujawniła, że reżym komunistyczny w NRD dopłacił w tym roku kwotę, będącą odpowiednikiem 20 miliardów dolarów na utrzymanie na niezmiennym poziomie cen artykułów konsumpcyjnych i usług, mimo znacznego wzrostu kosztów importu.

Agencja stwierdziła np., że na każdy dolar, wydany przez obywateli na pokrycie kosztów przejazdu, reżym dopłacał \$1.37.

W przeciwieństwie do Polski i do Związku Sockiewskiego (i mimo kiepskich żniw w ostatnich trzech latach) reżym wschodnio-niemiecki od 20 lat nie podniósł cen artykułów żywnościowych.

Spadek Zatrudnienia w Przemśle Stalowym

Washington (UPI) — Stan zatrudnienia w rodzimym przemśle stalowym spadł drastycznie w ciągu ostatnich miesięcy, podczas gdy w tym samym okresie zwiększył się import stali do USA, szczególnie z Japonii.

We wrześniu, w porównaniu z czerwcem, zatrudnienie w hutnictwie spadło aż o 20 tysięcy osób. Import we wrześniu dostarczał przeszło 21 proc. zapotrzebowania stali w kraju.

Przedstawiciele amerykańskiego przemysłu szacują, iż na każdy milion ton stali importowanej, 5-6 tys. Amerykanów zatrudnionych w stalowniach traci pracę.

Uwzględnia Podwyżki Płac

Nie Przewiduje Wzrostu Podatków Od Nieruchomości

Chicago (CT) — Mayor Bilandic przedstawił wczoraj projekt rekordowego budżetu miejskiego na rok fiskalny 1978. Planowany budżet wynosi \$1.3 miliarda i uwzględnia podwyżki uposażeń dla policjantów i strażaków (o 5 proc.) oraz innych pracowników municypalnych (o 4 proc.). Nie przewiduje się jednak wzrostu podatków od nieruchomości lecz dodatkowe fundusze będą uzyskane z podwyżki opłat pobieranych za parkowanie na miejskich parkingach oraz w miejskich garażach parkingowych. Podniesione opłaty zrównają mniej więcej ceny z opłatami za parkowanie na parkingach i w garażach prywatnych. Dadzą one w sumie roczny, dodatkowy dochód w wysokości \$6.8 miliona.

Dyrektor miejski d/s budżetowych Edward Bedore przewiduje, iż wiele osób przestanie jeździć własnymi

(Ciąg dalszy na str. 6-9)

Niewiele Znaczący Kompromis

Washington. (UPI) — Po wielu miesiącach pertraktacji między administracją a Kongresem, ostatecznie ustalono klauzulę projektu ustawy o "pełnym zatrudnieniu". Będzie ona przedstawiona na forum Senatu i Izby Niższej w przyszłym roku. Osiągnięty kompromis bynajmniej nie wyeliminował nadal istniejących różnic w interpretowaniu "Humphrey-Hawkins Bill". Rozważania nad tymi z ulgą jednak odłożono do następnej sesji.

Głównym celem akcji rządu w oparciu o nową ustawę było by zredukowanie bezrobocia z 7 do 4 proc. do roku 1983. Biorąc natomiast pod uwagę tylko pracujących w wieku powyżej lat 20, bezrobocie wówczas ma być nie większe jak 3 proc.

Planuje się bodźce ekonomiczne dla sektora prywatnego oraz szereg inwestycji i usług publicznych, programy zawodowe dla mniejszości etnicznych oraz ubogich regionów. Jak na razie specyficzne środki pozostają wielką niewiadomą.

Związki zawodowe, szereg obywatelskich i kościelnych organizacji z entuzjazmem popierały projekt, zgłoszony w Kongresie 2 lata temu przez sen. H. Humphreya (D-Minn.) oraz kongr. A. Hawkinsa (D-Calif.). Sam program w przygotowaniu oznacza, że administracja przyjmuje na siebie zobowiązania drastycznego zmniejszenia bezrobocia w kraju, oświadczył przedstawiciel AFL-CIO, federacji związków zawodowych.

Oko Za Oko

Nairobi. (UPI) — W jeden dzień po zlikwidowaniu w egzekucji płk. Atnafu Abate, o czym piszemy na innym miejscu, zginął w zamachu dokonany przez "siły anty-rewolucyjne" por. Solomon Gesesse, członek Wojskowej Rady Rewolucyjnej i poplecznik przywódcy junty — Mengistu Haile Mariama.

Zamachy i odwety szerzą się w całej Etiopii. Obserwatorzy są zdania, że egzekucja Atnafu i zamach na Gesesse świadczą o potęgającej się walce o władzę w Etiopii.

Czy Przechwálki?

Dar es Salaam (UPI) — Mozambicka agencja informacyjna podała wiadomość, że w ataku wojsk rodezyjskich na miejscowość Mapai, położoną w Mozambiku w odległości 60 mil od granicy, wojska mazambickie zestrzeliły dwa myśliwce odrzutowe Rodezji i jeden helikopter. Rzecznik rodezyjskich sił zbrojnych kategorycznie zaprzecza tym doniesieniom.

Z Działalności Polskiego Związku Ziem Zachodnich w Ameryce

Organizacja nasza stara się swoją pracą nie tylko podtrzymać towarzyskie życie na terenie kół i oddziałów, lecz w głównej mierze staramy się zrealizować nasze zadania ideologiczne tak ważne dla szerzenia prawdy o prastarych polskich ziemiach zachodnich, których przynależność do Polski jest solą w oku poważnej grupy Niemców — rewizjonistów, starających się szerzyć kłamstwa o rabunku niemieckich ziem przez Polskę. Oddziały nasze "Szczecin" w Milwaukee i "Gdańsk" w Los Angeles starają się przez odczyty i publikacje uświadamiać ogół o możliwościach sprawy polskiej po zmianie w Białym Domu i naświetlić problemy Polskich Ziem Zachodnich. Dr Zurawski, prezes Oddziału PZZZ w Milwaukee prowadzi na miejscowym Uniwersytecie 2 kursy języka polskiego, uświadamia swoich uczniów o naszej pracy na terenie międzynarodowym. Prezes delegatury "Gdańsk"

dr M. Zawadzki jest delegatem na Konwencję Demokratów i znajomości jego umożliwiają nam sięganie do wpływowych czynników politycznych i naukowych na terenie Los Angeles. Nasze kontakty z Kanadą i z Londynem są bardzo ożywione. Publikacja nasza "Kwartalnik", pochłaniająca zresztą nasze skromne fundusze finansowe spełnia całkowicie swoje zadanie. Zainteresowanie "Kwartalnikiem" jest duże, uniwersytety stanowe w Colorado i Oral Roberts University w Tulsa, Oklahoma, jak też i instytut "On Central Europe" przy uniwersytecie Columbia zwróciły się do nas znowu ostatnio z prośbą o przysłanie "Kwartalnika" wydawanego od 16 lat w języku angielskim dla szerzenia prawdy o naszych Polskich Ziemach Zachodnich. "Kwartalnik" nasz dochodzi nawet do Teheranu, do "The Iranian Documentation Centre".

Dyplom Uznania Dla PZZZ w Ameryce

Illinois Bicentennial Commission przysłało na ręce prezesa Zarządu Głównego Certyfikat Uznania za naszą pracę połączoną dla uświetnienia 200-Lecia Istnienia Stanów Zjednoczonych, przynajmniej nam poza pięknie oprawionym dyplomem również specjalny medalion.

Teodor Piechaczek Uczestnik Powstań Górnolaskich

Nasz długoletni członek został odznaczony przez Mayor'a miast Chicago i wszedł jako jeden z 50-ciu do "Senior Citizen Hall of Fame". Organizacja nasza zgłosiła kandydaturę kol. T. Piechaczka. Tą drogą składamy Teodorowi Piechaczowskiemu, zasłużonemu pracownikowi na niwie społecznej nasze najserdeczniejsze gratulacje. Członkowie nasi starają się pracować społecznie na terenie wszystkich polonijnych organizacji. Teodor Piechaczek jest wybitnym, zasłużonym harcerzem i czynnym w organizacjach weterańskich. Prof. Karol Rygiel, znany muzykolog, zupełnie bezinteresownie poświęca swój czas i talent dla uświetnienia wszelkich polskich imprez na tutejszym terenie. W ten sposób nasi członkowie świecą przykładem.

Oddział Odra-Wrocław urządził 25-go września udany odczyt mgr. Zygmunta Wygockiego pt. "Etapy Zaborczości Niemieckiej" w Ojców Jezuitów, 4105 N. Avers. Oddział Odra-Wrocław, którego prezesem jest M. Sobieraj wykazuje ożywioną działalność. Obecnie jest w trakcie organizowania Oplatki i dalszego spotkania towarzyskiego.

Zgon Kol. Wincentego Florczaka

Śmierć zacnego, zasłużonego naszego członka śp. Wincentego Florczaka okryła naszą organizację żałobą. Pożegnanie urządzone w Domu Pogrzebowym przez Polski Związek Ziem Zachodnich zgromadziło wiele osób. Okolicznościowe przemówienie prof. Z. Wygockiego i modlitwy naszego kapelana Ojca Ciesielskiego złożyły się na tę smutną okoliczność. Poray Różański, jeden z niewielu Poray Różański, jeden z niewielu żyjących Powstańców Wielkopolskich, należący od lat do Polskiego Związku Ziem Zachodnich, wraca po ponownym pobycie w szpitalu wolno do sił i zdrowia. Prosimy pamiętać o koledze Poray-Różańskim, któremu życzymy jak najszybszego powrotu do zdrowia, aby mógł nie tylko spędzać wspólnie z nami przyjemne chwile, ale i spełniać doniosłą rolę w naszej pracy organizacyjnej.

H. R.

Przedziwna Historia o Jovance Serbskiej Zonie Prezydenta Tito

(D.P.) — Autor mającej się ukazać na wiosnę książki "The Yugoslavs" amerykański dziennikarz Dusko Doder, który spędził wiele lat w Belgradzie jako korespondent "The Washington Post," twierdzi że Jovanka została wybrana przez wywiad jugosłowiański i podsunęta Ticie w roku 1944.

Ślub Tity z Jovanką ogłoszono w Jugosławii w roku 1952, ale historia ich zapoznania się i miłości sięga wstecz do roku 1944, gdy Tito rozparał po stracie swej poprzedniej towarzyszkę z czasów wojennych Zdenki, która zmarła na gruźlicę.

Tito miał wówczas 52 lata i otoczenie jego nie miało wątpliwości że nie wyrzeknie się kobiet. Ale potężny w 1944 r. triumwirat złożony z Edvarda Kardelja, szefa Bezpieczeństwa Alexandra Rankovicia i Milovana Đilasa obawiał się, aby nie nawinęła mu się dziewczyna nieodpowiednia, np. panna z jakiegoś burżuazjskiego domu.

Garderobiana

W tej sytuacji Ranković, którego później, w roku 1966 z trzaskiem zdymisjonowano, wysunął myśl, aby wyszukać pewną ilość pięknych i pod każdym względem odpowiednich, a więc mających "dobre pochodzenie" i lojalnych wobec partii kandydatek. Dziewczyny te postanowiono podsunąć Ticie.

Tak się też stało. Zastęp pięknych młodych kobiet (jak się wydaje samych Serbek, bo Serbem i to zawartym jest Ranković) przydzielono do otoczenia Tity w charakterze członkini jego swity. Jedną z nich była wówczas 21-letnia córka chłopca Jovanka Budisavljević, która miała za sobą 3-letnią służbę w szeregach partyzantów. Tito zainteresował się swoją garderobianą (bo takie funkcje zostały jej przydzielone) i tak doszło do romansu i później małżeństwa.

Dobra Zona

Dusko Doder twierdzi, że Jovanka była zawsze bardzo dobrą, szczególnie troskliwą o zdrowie prezydenta żoną. Z początku nie wykazywała żadnych ambicji politycznych. Ale sam fakt, że Tito obdarzył ją wielkim zaufaniem uczynił ją rodzajem szarej eminencji o wielkim wpływie na dzierżące w Jugosławii absolutną władzę męża.

Politycy i generałowie pragnący zainteresować Titę jakimś pomysłem lub podsunąć mu jakąś nominację zaczęli z czasem działać poprzez Jovankę. W swym krótkim zapowiadają-

cym wyjście książki artykule w "International Herald Tribune" Doder przytacza jaskrawy przykład wielkiego wpływu Jovanki na Titę, który — jak twierdzi — ani nie wiedział o całej intrydze podsunięcia mu żony, ani nie zdawał sobie sprawy, że działa z jej inspiracji.

W roku 1973 ówczesny szef wywiadu gen. Ivan Misković w obecności Jovanki wyraził się lekceważąco o zdrowiu marsz. Tito. Następnego dnia Tito kazał mu powiedzieć żeby więcej nie przychodził do pracy.

Nic Jej Nie Grozi

Dusko Doder przypuszcza, że taka sytuacja Jovanki mogła być przyczyną jej obecnej nienacki, bo w pewnym momencie prez. Tito mógł się zorientować w jej subtelnych manewrach — z pewnością dopiero poinformowany o nich przez kogoś z zewnątrz. Mógł zarządzić — jak to doniesiono w prasie zachodniej — dochodzenia, ale zdaniem Dodera nic poważnego Jovance nie grozi. Twierdzi, że Tito jest bardzo lojalny wobec swych najbliższych i nie ma zwyczaju im szkodzić nawet po zerwaniu osobistych czy politycznych stosunków.

Casually Yours!

Printed Pattern



by Anne Adams

Flip collar above V neck, hip-pannelled skirt. This EASY (no waist seam!) dress is the right choice to go, go, go thru the seasons. Choose neat knits. Printed Pattern 4699: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 7/8 yards 45-inch fabric.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anne Adams Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Prices too high? Save and sew—send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, all sizes—dresses, tops, skirts, pants. Free pattern coupon. Send 75c. Instant Sewing Book.....\$1.00 Instant Fashion Book.....\$1.00 Instant Crochet Book.....\$1.00 Pillow Show-Offs.....\$1.50.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w "trójkacie polonijnym" w śródmieściu i na południu, według trasy kierowcy Nr. 3 — Ashland & Milwaukee Ashland & Milwaukee SUB. Division & Milwaukee Division & Ashland 1552 W. North 1416 N. Bosworth 1404 N. Greenview 1451 W. Blackhawk 944 Noble Street 1450 W. Chicago 1401 W. Chicago 1424 W. Superior 1450 W. Walton

W ŚRÓDMIEŚCIU

S.W. Michigan & Randolph N.W. Randolph & State State & Washington N.W. State & Madison S.W. Clark & Adams S.E. Wells & Madison S.W. Washington & La Salle 118 N. Clark Street

NA POŁUDNIU

2833 Archer Ave. 2899 Archer Ave. 2879 Throop 3152 S. Morgan 1138 W. 32nd Pl. 31st & Halsted 1656 W. 35th Street 1755 W. 38th Street 3730 S. Paulina 3663 S. Paulina 4627 S. Hermitage 47th & Ashland 4729 S. Ashland 1658 W. 47th Street 1822 W. 46th Street 1900 W. 48th Street 51st & Damen 5100 S. Paulina 51st & Ashland 4939 S. Ashland 4855 S. Ashland Ave. 5258 S. Laflin 1340 W. 51st Street 1158 W. 51st Street 32 E. 119th St. 92nd & Exchange Ave. 83rd & Exchange Ave. 1825 Burr Oak, Blue Island

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SAMOUCEK
POLSKO-ANGIELSKI

wydany przez

WORZALLA PUBLISHING CO.

cena 3.50

UWAGA:

Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów.

zamówienia kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622

*Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy.

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia — Tradycyjnym zwyczajem — Dziennik Związkowy wyjdzie w PIĄTEK, 16 GRUDNIA br. (wydanie weekendowe) w oświetlonej szacie i większej objętości, by dać okazję naszym pp. Kupcom, Klubom, Towarzystwom, Organizacjom złożenia życzeń Polonii.

Bogate wydanie świąteczne przyczyni się do utrzymania i będzie wyrazem czynnego poparcia polskiego czasopisma. Wczesne nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami ułatwi przygotowanie specjalnego wydania i zapewni ogłaszającym się lepsze miejsce.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować — BR 8-8700, ewent. pisać na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622

nie później niż SOBOTY, 3 GRUDNIA br.

Głoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Henryk Sienkiewicz

Potop (I)

76

(Ciąg dalszy)

Szyby za każdym razem odpowiadały jękiem żalonym. Płomienie świec chwiały się od wstrząśnięć.

— Trzynaście! czternaście!... Książę biskup huk niezwykłym. Popsuł przez swój strach zabawę, bo i książę się zatroskał. Patrzenie, mości panowie, jaki odyt siedzi!... Piętnaście, szesnaście!... Hej, wał jakby w bitwie! Dziewiętnaście, dwadzieścia!

— Cicho tam! książę chce przemówić! — poczęło wołać naraz w różnych końcach stołu.

— Książę chce przemówić!

Uciszyło się zupełnie i wszystkich oczy zwróciły się na Radziwiłła, który stał, podobny do olbrzyma, z kielichem w ręku. Lecz cóż za widok uderzył oczy uczujących!...

Twarz księcia była w tej chwili po prostu straszna, bo nie błada, ale sina i wykrzywiona jak konwulsją uśmiechem, który książę usiłował na usta przywołać. Oddech jego, zwykle krótki, stał się jeszcze krótszy, szeroka pierś wydymała się pod złotogłowiem, a oczy nakryły do połowy powiekami i zgroza jakaś była w tej potężnej twarzy, i lodowatość, jakie bywały w krzepających rękach w chwili skonu.

— Co jest księciu? co tu się dzieje? — szeptało naokół niespokojnie.

I złowrogie przecucie ścisnęło wszystkie serca; trwożliwe oczekiwanie osiadło na obliczach.

On tymczasem mówić począł krótkim, przerywanym przez astmę głosem:

— Mości panowie!... Wielu spomiedzy was... zdziwi... albo zgola przestraszy ten toast... ale... kto mi ufa i wierzy... kto prawdziwie chce dobra ojczyzny... kto wiernym mojemu domu przyjaciele... ten go wznieście ochotnie... i powtórz za mną:

— *Vivat Carolus Gustavus rex...* od dziś... od dziś dnia łaskawie nam panujący!

— *Vivat!* — powtórzili dwaj posłowie Loewenhaupt i Shitte oraz kilkunastu oficerów cudzoziemskiego autoramentu.

Lecz w sali zapanowało głuche milczenie. Pułkownicy i szlachta spoglądali na siebie przerażonym wzrokiem, jakby pytając się wzajem, czy książę zmysłów nie utracił. Kilka głosów ozwało się wreszcie w różnych miejscach stołu:

— Czy my dobrze słyszymy? Co to jest?

Potem znów nastała cisza.

Zgroza niewypowiedziana w połączeniu ze zdumieniem odbiła się na twarzach i oczy wszystkich znów zwróciły się na Radziwiłła, a on stał ciągle i oddychał głęboko, rzekłbyś: niezmierny jakiś ciężar zrzucił z piersi. Barwa wracała mu z wolna na twarz; następnie zwrócił się do pana Komorowskiego i rzekł:

— Czas promulgować ugodę, którąśmy dziś podpisali, aby ichmociowie wiedzieli, czego się mają trzymać. Czytaj wasza miłość!

Komorowski wstał, rozwinął leżący przed sobą pergamin i począł czytać straszną ugodę rozpoczynającą się od słów:

„Nie mogąc lepiej i dogodniej postąpić w najburzliwszym teraźniejszym rzeczy stanie, po utraceniu wszelkiej nadziei na pomoc najjaśniejszego króla, my, panowie i stany Wielkiego Księstwa Litewskiego, koniecznością zmuszeni, poddajemy się pod protekcję najjaśniejszego króla szwedzkiego na tych warunkach:

1) Łącznie wojować przeciw wspólnym nieprzyjaciółom, wyjawsy króla i Koronę Polską.

2) Wielkie Księstwo Litewskie nie będzie do Szwecji wcielone, lecz z nią takim sposobem połączone, jak dotąd z Koroną Polską, to jest, aby naród narodo- wi, senat senatorowi, a rycerstwo rycerstwu we wszystkim było równe.

3) Wolność głosu na sejmach nikomu nie ma być broniona.

4) Wolność religii ma być nienaruszona...”

I tak dalej czytał pan Komorowski wśród ciszy i zgrozy, aż gdy doszedł do ustępu: „...Akt ów stwierdzamy podpisami naszymi za nas i potomków naszych, przyrzekamy i warujemy” — szmer uczynił się w sali, jakby pierwsze tchnienie burzy wstrząsnęło borem. Lecz nim burza wybuchła, siwy jak gołąb pułkownik Stankiewicz zabrał głos i począł błagać:

— Mości książę! Uszom własnym wierzyć nie chcemy! Na rany Chrystusa! także to ma pójść wniwecz dzieło Władysława i Zygmunta Augusta? Zali można, zali godzi się braci odstępować, ojczyznę odstępować i z nieprzyjacielem unię zawierać? Mości książę, wspomnij na imię, które nosisz, na zasługi, które ojczyźnie oddałeś, na sławę niepokalaną dotąd rodu twego i zedrzyj, i podepcz ten dokument haniebny! Wiem, że nie w swoim imieniu tylko proszę, ale w imieniu wszystkich tu obecnych wojkowych i szlachty. Toż i nam prawo służy o losie naszym stanowić. Mości książę! nie czyni tego, czas jeszcze!... Zmiłuj się nad sobą, zmiłuj się nad nami, zmiłuj się nad Rzeczpospolitą!

— Nie czyni tego! Zmiłuj się, zmiłuj! — ozwały się setne głosy.

I wszyscy pułkownicy zerwali się z miejsc swoich, i szli ku niemu, a sędziwy Stankiewicz klęknął na środku sali, między dwoma ramionami stołu, i coraz potężniej brzmiało naokoło:

— Nie czyni tego! Zmiłuj się nad nami!

Radziwiłł podniósł swoją potężną głowę i błyskawice gniewu poczęły przelatywać mu po czole; nagle wybuchnął:

— Waszmościomże to przystoi pierwszym dawać przykład niekarności? Wojskowemu to przystoi wodza, hetmana odstępować i protestację zanosić? Wy to chcecie być moim sumieniem? Wy chcecie uczyć mnie, jak dla dobra ojczyzny postąpić należy? Nie sejmik to i nie na wota was tu wezwano, a przed Bogiem ja biorę odpowiedzialność!

I dłonią uderzył się w pierś szeroka poglądając iskrawym wzrokiem na żołnierzy, a po chwili zakrzyknął:

— Kto nie ze mną, ten przeciw mnie! Znałem was, wiedziałem, co będzie!... A wy wieście, że miecz wisi nad waszymi głowami!...

— Mości książę! hetmanie nasz! — błagał stary Stankiewicz — zmiłuj się nad sobą i nad nami!

Lecz dalsze jego słowa przerwał Stanisław Skrzetuski, który, porwawszy się obu rękoma za włosy, począł wołać rozpaczliwym głosem:

— Nie błagajcie go, to na nic! On tego smoka od dawna w sercu hodował!... Biada ci, Rzeczpospolito! Biada nam-wszystkim!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Przygotowania Do 70-lecia Dziennika Związkowego

Dziennik Związkowy z początkiem roku 1978 obchodził będzie 70-tą rocznicę swego istnienia. Pierwszy numer tego jedynego obecnie dziennika polonijnego w Chicago, ukazał się w dniu 15-go stycznia, 1908 roku. Grono wybitnych działaczy polonijnych, pod kierownictwem wiceprezesa ZNP p. Heleny Szymanowicz, postanowiło godnie uczcić tę rocznicę a równocześnie finansowo wspomóc dziennikowi przy stale wzrastających kosztach prowadzenia codziennego pisma. Panie te wykazały wspaniałe rezultaty ich pracy i zabiegów, w poprzednio urządzonych przez nich imprezach na zasilenie funduszy Kolegium Związkowego i Kongresu Polonii Amerykańskiej, więc postanowiły, że Dziennik Związkowy który stanowi najbardziej potężne forum dla całej Polonii Amerykańskiej, podnosząc Jej prestiż i znaczenie w świecie politycznym i w sprawach narodowych, zasługuje całkowicie na ich poparcie jak i na poparcie wszystkich tych którym zależy ażeby pismo to rozwijało się dalej i mimo trudności finansowych występowało silnie i zdecydowanie gdy idzie o dobro Polonii Amerykańskiej.

Zebranie Organizacyjne

Dla wprowadzenia w czyn tego zamiaru zebranie organizacyjne Komitetu Pań odbyło się we wtorek po południu, 9-go listopada, w nowej siedzibie związkowej pnr. 6100 N. Cicero Ave., pod przewodnictwem wiceprezesa Szymanowicz. W zebraniu brały udział następujące panie: wiceprezesa Helena Szymanowicz, sekretarka generalna Władysława Kubiak i komisarka Okr. 13-go Wiktoria Kolman, ze Zw. Nar. Pol.; Jadwiga Bielańska i Gertruda Drozdowicz z Sokolstwa; Regina Oćwieja ze Zjedn. Pol. Rzym. Kat.; Wanda Krozal i Kazimiera Kasprzak ze Związku Podhalan; Maria Zembrzaska z Korp. Pom. SWAP; Nina Busse i Henryka Grajewska z Legionu Młodych Polek; Genowefa Gajda, żona wiceprezesa ZNP, Wanda Kalin, Lorie Gorny i Lucille Kurelo z Polisch Women's Civic Club, oraz żony wybitnych przemysłowców, profesorów i działaczy polonijnych — Florentyna i Marilyn Mazewska, żona i córka prezesa ZNP, Pamela Komorowska, córka skarbnika ZNP Edwarda Moskal, Diane Inglof, Wanda Słotkowska, Alicja Zurek, Maria Cieśla i Lynn Kusper. Wiele pań zapowiedziało swą współpracę z tym komitetem, mimo że nie mogły być obecne na zebraniu organizacyjnym. Obecny na posiedzeniu był także zarządca Wydawnictw ZNP dr Edward Różański oraz dyrektor Łączności Polonijnej Edward Dziwulski.

"Bal Prasowy"

Na zebraniu postanowiono, że 70-lecie Dziennika Związkowego upamiętnione zostanie "Balem Prasowym" jaki odbędzie się w sobotę, 11-go marca, w sali balowej hotelu Continental Plaza, pnr. 909 N. Michigan Ave. Cena biletu na bankiet połączony z zabawą taneczną wynosić będzie \$50 od osoby. Dla zebrania jak

Zepsuły Się Nożyczki Nie Ma Sera

Wiceprezes Zakładu Mleczarskiego w Olsztynie wyjaśnił, że serków homogenizowanych nie ma na olsztyńskim rynku, gdyż w zakładzie zepsuły się nożyczki, którymi cięto folię, z jakiej wyrabia się opakowania. Prezes Czekierda oświadczył, że w związku z przedłużającym się brakiem serków na rynku, ostatecznie dzwonił aż do Świętochłowic, gdzie jest baza zaopatrująca przemysł mleczarski m.in. w te nożyczki. Niestety. Prosił też o interwencję wojewódzkiej władze mleczarskie, ale na próżno. "W rezultacie jesteśmy bezradni" — stwierdził prezes. Jednakże idzie ku lepszemu. Już w 1979 roku na powrót będą na rynku twarożki, gdyż zakład fest się zainwestuje, otrzyma nowe urządzenia i odtąd nożyczki będą zbudne.

120-Lecie Poznańskiego Muzeum Archeologicznego

Przed 120 laty powstało Muzeum Archeologiczne w Poznaniu — najstarsza tego typu placówka w Polsce. Muzeum odznaczone zostało honorową odznaką miasta Poznania. Dyrektor placówki dr Włodzimierz Błaszczak otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej. Grono pracowników — odznaki honorowe — za zasługi dla miasta Poznania i woj. poznańskiego, odznaki "Zasłużonego działacza kultury" i medale okolicznościowe wybite z okazji 120-lecia muzeum.

największego funduszu na zasilenie Dz. Związkowego, wydany zostanie pamiątnik a przewodniczącą tego komitetu została na ogólną prośbę zebranych bardzo energiczna i dzielna Nina Busse, żona znanego przemysłowca chicagoskiego i członkini Legionu Młodych Polek, która przystąpiła już do pracy w zbieraniu płatnych ogłoszeń do pamiątnika.

Komitet

Skład Komitetu Pań Upamiętnienia 70-lecia Dziennika Związkowego, przedstawia się następująco: —

Komitet Wykonawczy — Helena Szymanowicz, przewodnicząca, Helena Zielińska, prezesa Zw. Polek, Stanisława Nowak, wiceprezesa Zjedn. Pol. Rzym. Kat. i Grażyna Cioromska, prezesa Legionu Młodych Polek — wiceprzewodniczące, redaktorka Helena Moll jako sekretarka a skarbniczką komitetu została Władysława Kubiak, sekr. gen. ZNP.

Komitet Doradczy tworzą: prezes ZNP i Kongresu Pol. Amer. mec. Alojzy Mazewski, zarządca Wydawnictw ZNP dr Edward Różański, redaktor naczelny Dz. Związkowego Jan Krawiec i redaktor Józef Białasiewicz.

Komitet Zaproszeń — Gertruda Drozdowicz, przewodnicząca, Zofia Kuźniar, prezesa Zjed. Polek, wiceprzewodnicząca, Jean Osajda, żona prezesa ZPRK, Stanisława Sawko, Stefania Gondek, pani Różycka i Genowefa Gajda.

Komitet Pamiątnika — Nina Busse, przewodnicząca, Florentyna Mazewska, wiceprzewodnicząca, Eleonora Voss, Alicja Żurek, Florentyna Zembrzaska i Genowefa Kobelińska.

Komitet Dekoracji — Wanda Słotkowska, przewodnicząca, Lynn Kusper, wiceprzewodnicząca, Diane Inglof, Regina Oćwieja, Alicja Przybyło, Genowefa Wesołowska i Pamela Komorowska.

Komitet Reklamy — Maria Cieśla, przewodnicząca, Wanda Kalin, wiceprzewodnicząca, dyrektorki ZNP — Florentyna Wiatrowska i Helena Orawiec, Jewel Fifielska, Leokadia Byczkowska, Kazimiera Kasprzak i Sabina Logisz.

Komitet "Media" — Lidia Pucińska, Sława Migala, Mela Sikora i Henryka Grajewska.

Komitet Rezerwacji — Helena Szymanowicz i Jadwiga Bielańska.

Komitet Biletów — Helena Wójcik, wiceprezesa Zw. Polek, przewodnicząca, komisarka Wiktoria Kolman, wiceprzew., Wanda Moskal, Wanda Krozal i pani Prusak.

Komitet Redagowania Pamiątnika — Henryka Grajewska i Leokadia Byczkowska.

Komitet Balu — Stanisława Nowak, Helena Zielińska, Grażyna Cioromska, Lorie Gorny, Helena Wajda, Leokadia Różańska i Lucille Kurelo.

Komitet Młodych (Junior) Działaczy — Marilyn Mazewska, Patrycja Witkowska, Patrycja Nowak, panny Szywała, Słotkowska i Inglof. Do współpracy z wszystkimi komitetami zaproszono dyrektora łączności polonijnej przy ZNP p. Edwarda Dziwulskiego.

Na następnych zebraniach komitet podejmie plany dla zapewnienia jak największego powodzenia tej imprezy i zapewnienia jak największych sum na zasilenie funduszu wydawniczego Dziennika Związkowego. Komitet ma nadzieję, że spotka się z serdecznym poparciem ze strony całej Polonii chicagoskiej i że wysiłki komitetu wydadzą jak najbardziej owocny plon.

Helena Moll

Orbitalnych Satelitów Ubywa i Przybywa

Sowiety wprowadziły w orbitę ziemi nową stację doświadczalną "Saljut-6". Podług zapewnień Moskwy stacja ta ma badać konstrukcję i wyposażenie innych stacji orbitalnych.

Podług danych amerykańskiego d-twa obrony powietrznej "Saljut-6" dołączy do 4,471 innych tworów ludzkich, zsybujących obecnie w przestworzach, lub w nich zawieszonych i kręących się razem z ziemią. W ciągu następnych 20 lat ich ilość może się czterokrotnie zwiększyć choć znaczna ich część po pewnym czasie przestaje działać i na ziemię szczątkami opada. Podług dowództwa amerykańskiego, którego zadaniem jest m.in. wykrywanie, katalogowanie i śledzenie orbitalnych satelitów i ich szczątków, wysztrzelono ich od 4 października 1957 w sumie 10,378. Spośród nich 5,906 bądź przestało działać i spadło, bądź opuściło swoje orbity.



WASHINGTON. — Sekretarz Obrony Harold Brown powiedział podczas wywiadu telewizyjnego, że obawia się, iż budżet wojskowy USA na rok 1979 będzie o około \$5 bilionów mniejszy niż \$135 — \$140-bilionowy budżet na ten rok przewidywany przez administrację prezydenta Forda. (UPI)

Pomoc Dla Inwalidów Wojennych Apel Koła Armii Krajowej Oddział Chicago

Miesiąc wrzesień jest początkiem zbiórki na pomoc dla inwalidów wojennych. W związku z tym ksiądz biskup Władysław Rubin ogłosił odezwę w której między innymi czytamy:

Miesiąc wrzesień przypomina nam w szczególny sposób inwalidów wojennych, którzy pozostali na emigracji po zakończeniu Drugiej Wojny Światowej. Pozbawieni nieraz całkowicie zdolności do pracy potrzebują oni naszej pomocy na ich trudnych drogach pielgrzymstwa polskiego.

Tak jak w ubiegłych latach podobnie i w bieżącym roku miesiąc wrzesień jest początkiem okresu zbiórki na ten cel. Świadomi łączących nas więzów z inwalidami wojennymi okazmy im pomoc w duchu bratniej miłości chrześcijańskiej.

Z prośbą o pomoc w tej zbiórce zwrócili się także do społeczności polskiej generał Z. Bohusz-Szyszko, protektor Związku Inwalidów Wojennych, który między innymi napisał: Bieg czasu powoduje coraz większe trudności w życiu inwalidów. Pomoc dla nich nie jest dla nas sprawą dowolnej decyzji, lecz jest obowiązkiem każdego żołnierza, a rozciąga się na całe polskie społeczeństwo. Spiesząc z jeszcze bardziej wydajną niż dotąd pomocą, musimy dać dowód, że pamiętamy o losie naszych ofiarnych braci i kolegów.

Gdy polscy żołnierze na zachodzie walczyli na wszystkich frontach świata, powietrzu i morzu to Ci w Kraju okupowanym — Armia Krajowa — walczyła z okupantem w Kraju. Ich

sposób walki był inny. Oprócz walki bezpośredniej wiązali poważne siły wroga. Zabezpieczali dobro i mienie Narodu, oraz samą ludność. Między innymi odbijanie z więzień, z transportów kolejowych wiozących na prace przymusowe lub obozów zagłady, łapanek ulicznych, zacięta walka w okresach pacyfikacji całych osiedli. Żołnierz walczący na Zachodzie wiedział, że jego koledzy z Armii Krajowej walczy w Kraju, zabezpieczają w sposób możliwy jego Rodziny i Kraj. A byli to żołnierze najmłodszy i najstarsi wiekiem.

Po pięciu latach okrutnej walki na całym terenie Kraju pozostało wielu inwalidów.


Inwalidzi Armii Krajowej nie są objęci pomocą Związku Inwalidów Wojennych na Zachodzie i w Kraju. Im z pomocą przychodzą koledzy AKowcy i Polacy z różnych Polonii.

Zarząd Koła Armii Krajowej Oddział Chicago gorąco apeluje w swej prośbie o pomoc dla naszych kolegów inwalidów wojennych żołnierzy Armii Krajowej. Naszą opieką są objęci koledzy w Kraju, częściowo w innych krajach.

Polonio nie odpychaj nasze wyciągniętej ręki o pomoc dla nich! Swoje ofiary czekiem na Polish Home Army A. K.Vet. Assn. przysłać na adres: Józef A. Sawicki, sec., 8557 N. Ottawa Ave., Niles, IL 60648.

Serdecznie dziękujemy. Kazimierz Szternal, prezes Tadeusz Lassota, przew. Kom. Inw. Józef Sawicki, sekretarz.

NORTHWESTERN BUSINESS COLLEGE



DIPLOMA

- Kursy Dienne i Wieczorowe
- Specjalne Lekcje Angielskiego
- Pisanie Na Maszynie
- Księgowość
- Matematyka
- Maszyny Biurowe

ZAPISY 28 i 29 LISTOPADA

4957 W. Belmont Ave.
Tel. 777-4220

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

Dla Krewnych i Przyjaciół

NA ŚWIĘTA

Prosimy zamówić prenumeratę Dziennika Związkowego W STANACH ZJEDNOCZONYCH i W KANADZIE (United States and Canada)

CODZIENNE I NA WEEKEND (Daily and Weekend)	TYLKO WEEKENDOWE WYDANIE (Weekend Only)
<input type="checkbox"/> Na rok (1 year)\$31.50	<input type="checkbox"/> Na rok (1 year)\$10.25
<input type="checkbox"/> Na pół roku (6 mo.) \$18.00	<input type="checkbox"/> Na pół roku (6 mo.) \$6.75
<input type="checkbox"/> Na kwartał (3 mo.) \$10.50	<input type="checkbox"/> Na kwartał (3 mo.) \$4.00
<input type="checkbox"/> Na miesiąc (1 mo.) \$ 5.00	

Wysłać na adres:

Imię i Nazwisko

Ulica

Miasto Stan Zip Code.....

Z polecenia:

Załączam ☐ czek ☐ przekaz pieniężny na sumę \$.....

Oplatę za prenumeratę prosimy wysłać w formie czeku lub przekazu pieniężnego (Money Order). — Wysyłanie gotówki jest ryzykowne.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue

Chicago, Ill. 60622

Kronika Jackowa

Dzień Dziękczynienia

W Dniu Dziękczynienia (Thanksgiving Day), dnia 24-go listopada, o godzinie 10-ej odprawiona będzie Koncelebrowana msza św. dla wszystkich parafian. Powinniśmy Bogu podziękować za wszystkie łaski odebrane.

Bankiet i Bal

Towarzystwo Najśw. Imienia Jezus urządza bankiet i bal na sali parafialnej w sobotę, dnia 26-go listopada. Koktajle o godz. 6:30, kolacja o godz. 7:30, poczem zabawa taneczna do której orkiestra przygrywać będzie polskie i amerykańskie melodie. Wszyscy parafianie są mile proszeni.

Z Karty Żałobnej

W ubiegłym tygodniu odbył się pogrzeb śp. Józefa Borek z kościoła parafialnego. Niech odpoczywa w pokoju.

Śluby

W przyszłą sobotę na Mszy św. o godz. 3-ej po południu połączeni będą węzłem małżeńskim: Ryszard Baran i Christina Parat;

o godz. 4-ej po południu połączeni będą węzłem małżeńskim: Andrew Skirmont i Patricia Magnus.

Posiedzenia

W przyszły piątek, dnia 18-go listopada, o godz. 7:30 wieczorem, Klub Matek ma swe miesięczne zebranie, po zebraniu wystawa biżuterii na Święta Bożego Narodzenia.

Z Klubu Matek Szkoły Sw. Heleny

Kolejne spotkanie Klubu Matek Szkoły Sw. Heleny odbędzie się w poniedziałek, 21 listopada, o 7 wieczorem, w hallu szkoły, 2347 W. Augusta Blvd. Szkoła urządza też sprzedaż ciast w niedzielę, 20 listopada, p. Mszy św.

Paryski Sukces Ewy Osieńskiej

W wypełnionej sali teatru Champs Elisees miała recital fortepianowy Ewa Osieńska-Mitko, mieszkająca stale w Paryżu, absolwentka warszawskiego Konserwatorium z klasy prof. Zbigniewa Drzewieckiego. Na program złożyły się utwory Mozarta, Szostakowicza i Chopina. Za sposób ich wykonania pianistka zebrała ogromne brawa, zmuszające ją do bisowania.

Był to drugi recital indywidualny w Paryżu tej pianistki, która poza tym występowała ostatnio w telewizji, grając utwory Chopina i Szymanowskiego. Wcześniej zaś utwory tych kompozytorów nagrywała dla radia angielskiego, szwajcarskiego, a także dawała koncerty w Bułgarii, w Rumunii, na Węgrzech i w Portugalii. We Włoszech i w Hiszpanii E. Osieńska zdobyła nagrody w silnej obsadzie międzynarodowych konkursów: w Neapolu oraz w Jean w Hiszpanii, gdzie interpretowała utwory hiszpańskich kompozytorów, Granadosa i Da Falli.

Ze Złotej Serii "Barbara" Oraz "Słowiki" od Piątku w Milford



Nie wszystkim wiadomo, że międzywojennej produkcji film "Barbara Radziwiłłówna" wyróżniono w Warszawie jako wyjątkowo wartościowy i widowiskowo ciekawy. Osnuty na historycznej prawdzie i grany przez czołowych aktorów z Jadwigą Smorską w roli tytułowej.

Nie o miejsce w domu królewskim walczy Barbara . . . lecz, o serce człowieka, który na nieszczęście jest królem Polski. Nie pomagają tłumaczenia Barbary, gdy mściwa królowa Bona postanawia pomścić swawolę i potajemny ożenek syna. Miłość kró-

Koronacja

Niewiasty Apostolstwa Modlitwy mają koronację po Mszy św. o godz. 11-ej, w niedzielę dnia 20-go listopada w uroczystość Chrystusa Króla.

Rocznica Ślubu

Franciszek i Ewelina Polowy — 40-ta rocznica pożycia małżeńskiego; 15-tą rocznicę pożycia małżeńskiego w tym tygodniu obchodzą: Daniel i Helena Rozanscy. Serdeczne gratulacje.

Chrzest

Sakrament Chrztu św. otrzymała w ubiegłą niedzielę Michelle Beth, córka Michała i Rity (Marquez) Petrie.

Oszczędź Czas i Pomóż Dobrej Sprawie

Oszczędź czas na wypisywanie życzeń świątecznych i adresowanie kopert. Oblicz ile będą Cię kosztować kartki i znaczki pocztowe i odpowiednią kwotę prześlij na adres: Polish American Congress, 2952 N. Milwaukee Avenue, Room 210, Chicago, IL 60618.

W Dzienniku Związkowym, przed świętami, zostanie wydrukowane na widocznym miejscu i większymi literami, że "Zamiast Życzeń Świątecznych Przyjaciółom w Chicago — ofiarowałeś tyle a tyle dolarów na dobre cele Kongresu Polonii".

Niektórzy zauważyli, że w ten sposób robi się konkurencję Harcerstwu, które sprzedaje kartki świąteczne i ma z tego pewien dochód. Nic podobnego! — Kongres przyjmuje i ogłasza również wpłaty na Harcerstwo jak i dla innych instytucji społecznych. Ze sprzedaży kartek Harcerstwo otrzymuje tylko mały procent, a tu dostanie nie tylko całą cenę kartki, ale także i znaczka pocztowego, a więc kilkakrotnie więcej. Poza tym od Harcerzy kupimy kartki na wysłanie życzeń przyjaciołom poza Chicago, gdzie Dziennik Związkowy nie dochodzi.

Polonia chicagowska wydaje co roku na kartki świąteczne setki tysięcy dolarów. Jeśli ludzie rozsądni i rozumiejący potrzeby patriotyczne polonijnych instytucji pójdą za niniejszym apelem, to na nasze różne cele społeczne otrzymają bardzo znaczną pomoc materialną.

Pijak w Kominie

Wiadomość z prasy krajowej: W Oleśnicy-Ratajach usłyszano wołanie z głębi komina o wysokości 25 metrów. Ponieważ było ono ochrypłe strażacy spuścili do wnętrza komina butelkę wody mineralnej na sznurku, aby wołający nieszczęśnik przeplukał sobie gardło. Próba wyciągnięcia go na tymże sznurku do góry nie powiodła się i trzeba było u nasady komina wybić wyłaz. Po zawieszeniu, ofiary wypadku do szpitala i zanurzeniu jej w wannie, spod warstwy sadzy wyłonił się i został rozpoznany 23-letni elektryk Jan P. Elektryk wpadł do komina po pijanemu. Opilstwo było także powodem że nic mu się nie stało po upadku z wysokości 25 metrów.

lewską silniejszą od śmierci podziwojennej produkcji film "Barbara Radziwiłłówna" wyróżniono w Warszawie jako wyjątkowo wartościowy i widowiskowo ciekawy. Osnuty na historycznej prawdzie i grany przez czołowych aktorów z Jadwigą Smorską w roli tytułowej.

Nie o miejsce w domu królewskim walczy Barbara . . . lecz, o serce człowieka, który na nieszczęście jest królem Polski. Nie pomagają tłumaczenia Barbary, gdy mściwa królowa Bona postanawia pomścić swawolę i potajemny ożenek syna. Miłość kró-

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZESŁANIE
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End)30c	

A Jakie, Po Słowach, Czyny?

Zagadnienie rozwiązania politycznego konfliktu na Środkowym Wschodzie zostało, przez dotychczasową nieustępliwość obu stron, zepchnięte w przyszłościową ciasną ulicę. Państwa arabskie chcą dopuszczenia Palestyńczyków do udziału w zwołanej ewentualnie konferencji pokojowej w Genewie, jak też wyraźnego postawienia sprawy utworzenia niezależnego państwa palestyńskiego. Izrael sprzeciwia się temu, gdyż widzi w Palestyńczykach głównego przeciwnika, zmierzającego do zniszczenia Izraela.

Z drugiej strony Izrael nie spieszy się z wyrażeniem zgody na udział w nowych rokowaniach pokojowych, jak długo Arabowie nie chcą uznać jego prawa do istnienia, jak też do posiadania granic, dających gwarancje bezpieczeństwa. Nad całością sytuacji ciąży nadal problem arabskich ziem, okupowanych przez Izrael w wyniku konfliktów zbrojnych. Pewne gesty z wycofywaniem wojsk izraelskich następowały, ale nie obejmowały one zbyt rozległych obszarów.

Wreszcie, dla podreślenia fragmentów istniejącej sytuacji, trzeba stwierdzić, że w polityce amerykańskiej następują pewne przemiany odnośnie konfliktu na Środkowym Wschodzie i w Washingtonie zarysowuje się coraz wyraźniej dążenie do wywierania dyplomatycznych i politycznych nacisków na państwo żydowskie, aby realistycznie traktowało nie tylko własne, ale i arabskie interesy.

Nie jest tajemnicą, że w ostatnim czasie wytworzyła się na linii Washington-Jerozolima atmosfera napięcia, jeśli nie konfliktu politycznego, ponieważ Izrael, mając potężnego w amerykańskiej polityce wewnętrznej sojusznika w postaci amerykańskiego żydostwa, poczynił sobie bardzo buńczucznie i wyraźnie demonstrował niezadowolony z polityki Washingtonu w zakresie doprowadzenia do konferencji pokojowej w Genewie.

Na tle tej sytuacji i układu sił wystąpienie prezydenta Cartera z oświadczeniem o możliwości wybuchu nowego konfliktu zbrojnego na Środkowym Wschodzie, jeśli strony izraelska i arabska będą staczały proceduralne boje co do zwołania i przebiegu konferencji pokojowej, zostało przez obie strony przyjęte jako najwyższej wagi ostrzeżenie. I w rezultacie nastąpiły oświadczenia, które swoją dramatyczną wymową mogą przełamać zastój w sprawie

Zboże Dla Rosji

Zachodnie rządy nie zawodzą komunistów i w kryzysowych chwilach zawsze przychodzą czerwonym dyktatorem z pomocą. Niezawodnie również, przez 60 lat propaganda moskiewska przedstawia osiągnięcia uzyskane dzięki pomocy Zachodu, jako dowód wyższości marksizmu-leninizmu nad kapitalizmem.

Nie inaczej jest obecnie. Leonid Breżniew, czując zbliżający się koniec życia z coraz większą niecierpliwością podejmuje różne inicjatywy, by do swej korony dodać jeszcze kilka diamentów. Jego ery nie oprómiły wielkie zwycięstwa wojenne, ale nie może narzekać na brak sukcesów, które zawiązały nie swojemu geniuszowi lecz głupocie Zachodu. Szczególnie zależy mu, by Zachód pomógł mu uczcić 60-lecie kontrewolucji Lenina i Trockiego, która obaliła jedyny w dziejach Rosji rząd demokratyczny, przywracając znacznie udoskonalony tradycyjny autokratyzm, tym razem nie pomazańca Bożego lecz Partii Komunistycznej.

W 60 rocznicę rządów bolszewickich i u schyłku swojej kariery Breżniewowi nie brak powodów do radości. Nawet nie "kichnął", tylko trochę nosem pokreślił na wysoki prez. Cartera i spełniły się jego pragnienia. Prezydent Carter mówi coraz ciszej i rzadziej o prawach człowieka i zrezygnował z większości żądań rozbiorczych jakie wysuwał pod adresem Rosji. Dyplomaci rosyjscy uśmiechają się z zadowoleniem a ich zachodni kontrahenci, jak zwykle cieszą się tymi uśmiechami.

Czerwoni dyplomaci nie uśmiechają się z wdzięczności za ustępstwa Stanów Zjednoczonych, ponieważ są przekonani, że otrzymali to co im się należało. Uśmiechają się tylko wtedy gdy pragną czegoś.

Jak często w przeszłości, znowu zawiodło sowieckie rolnictwo. W "terenie" nie wykonano planów spreprowanych przez partyjnych biurokratów w Moskwie. Rosyjscy dyplomaci uśmiechają się, bo wiedzą, że Stany Zjednoczone nie odmówią im sprzedaży 15-20 milionów ton zboża.

Jakożes mogłyby odmówić w okresie nowej "detente" i gdy w amerykańskich spichlerzach nie ma miejsca na nowe zbiory bo leżą w nich jeszcze zeszłoroczne. W dodatku, zgodnie z umową z czasów prez. Nixona, Rosjanie mogą

konferencji pokojowej, pod warunkiem wszakże, że nie skończy się na znamienych przemówieniach egipskiego prezydenta Sadata i izraelskiego premiera Begin.

Sadat wystąpił z oświadczeniem, że gotów jest przejść do porządku dziennego nad spornym zagadnieniem reprezentacji Palestyńczyków w rokowaniach pokojowych, a nawet wybierze się nie tylko do Genewy, ale i do Izraela dla przeprowadzenia poważnych rokowań o likwidację konfliktu.

Wystąpienie Sadata zostało przyjęte z zadowoleniem przez prezydenta Cartera i dał on temu wyraz w czasie konferencji prasowej w ub. czwartek, ponieważ Sadat tym samym podtrzymał nową formułę co do zwołania konferencji pokojowej, zaproponowaną przez Washington, bodajże przy zgodzie na nią ze strony Izraela.

Wyjątkowo sporny problem udziału Palestyńczyków w rokowaniach pokojowych utrudnia zwołania konferencji od 1973 roku, bo obie strony zajmowały jak dotąd nieustępliwą stanowisko. Izrael odrzucał rokowania z PLO (Organizacja Wyzwolenia Palestyny), Arabowie nie chcieli rokować bez udziału PLO. Amerykańska formuła, aby Palestyńczycy wchodzili w skład ogólnoarabskiej delegacji, wydaje się obecnie do przyjęcia przez obie strony.

Odpowiedzią na wystąpienie prez. Sadata było dramatyczne przemówienie premiera Begin, który zwrócił się przez radio bezpośrednio do narodu egipskiego, wzywając do zakończenia konfliktu. "My Izraelici wyciągamy do was rękę" — mówił Begin. "Zawrzyjmy nie tylko pokój, ale i wejźmy na drogę przyjaźni oraz poważnej i produktywnej współpracy. Możemy wzajemnie sobie pomóc. Możemy uczynić życie naszych narodów lepszym, łatwiejszym i szczęśliwszym" — głosił Begin, deklarując gotowość powitania prezydenta Sadata w Jerozolimie, jak też wyrażając ze swej strony gotowość do udania się na rozmowy do Kairu.

Zarówno oświadczenie Sadata, jak i odpowiedź na nie Begin przyjęte zostały przez światową opinię publiczną z powagą, na jakie zasługują. Ale jednocześnie wyrażane są poglądy, że następstwem tej dramatycznej i tak znamiennej retoryki powinny być konkretne czyny.

zakupić na rynku amerykańskim do 15 milionów zboża bez uprzedniego zawiadomienia.

Jak poprzednio amerykańscy eksperci w Departamencie Rolnictwa nie przewidzieli, że zbiory zboża w Rosji nie pokryją zapotrzebowania.

Jak poprzednio wielkie międzynarodowe firmy handlowe "gotują" transakcje z Rosjanami w tajemnicy.

Pamiętamy, że wielkie zakupy rosyjskie w 1972 r. w czasie, gdy ceny zboża były niskie, spowodowały poważny ich wzrost. W rezultacie płaciliśmy więcej za chleb a Rosjanie sprzedawali naszą pszenicę innym krajom po cenach znacznie wyższych niż nam zapłacili.

Obecnie sytuacja jest podobna. Ceny niektórych produktów rolnych spadły poniżej kosztów i należy się obawiać, że Rosjanie zapłacą cenę rynkową w dniu podpisania umowy. Jeżeli scenariusz z 1972 r. nie powtórzy się dokładnie to tylko dlatego, że tym razem mamy znacznie większe zapasy pszenicy i kukurydzy.

Niepokojąca jest tajemniczość z jaką odbywają się transakcje z Rosjanami. Wiemy o nich z doniesień z różnych krajów, gdzie Rosjanie angażują statki do przewożenia zboża. Czy Rosja znowu wypróżni nasze magazyny i spowoduje duży wzrost ceny pszenicy i kukurydzy? Czy znowu zabierze od nas zboże po niskiej cenie by sprzedawać je innym po wyższych cenach?

Sen. Robert Dole (R. Kan.) zaniepokojony sytuacją domaga się przesłuchań w sprawie transakcji zbożowych oraz ujawnienia ile zboża Rosja zamówiła, jaką cenę zapłaci i kiedy zacznie je zabierać. Dziwnie, że nasi "liberalowie", którzy z troski o "wolność" dla szpiegów i kryminalistów skrepowali działalność amerykańskiego wywiadu i kontrwywiadu, zmuszając FBI i policję do ujawniania dotąd tajnych kartotek, milczą jak zakłeci i nie domagają się jawnego handlu zbożem z Rosją. Nie popierają wniosków sen. Dole, które na to zasługują, ponieważ mają na celu dobro kraju.

Obawiamy się, że my "zjadacze chleba", znowu dopłacimy do rosyjskich zakupów. Będzie to wbrew naszej woli upominek z okazji 60-lecia rządów terroru i masowych morderstw w Rosji.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Ręka Rękę Myje

DZIENNIK POLSKI (Detroit) — Kiedy jeszcze nie tak dawno dostanie się do Kongresu było uważane przez wielu za najwyższy szczyt w karierze politycznej, oczywiście poza Białym Domem czy Najwyższym Sądem, to dziś sprawa ta poszła nieco dalej, bo przy doskonałej pensji ma się widoki na jeszcze lepszą emeryturę oraz później dodatkowe, często intratne bardzo stanowisko w innej dziedzinie.

W Senacie znajduje się projekt ustawy o emeryturach dla członków Kongresu. Zupełnie niepostrzeżenie w Izbie Niższej — bez żadnego ogłoszenia — uchwalono dać dodatkowe korzyści emerytalne dla tych, którzy przejdą w stan spoczynku w przyszłym roku. Jak dotychczas, niektórzy dobrowolnie opuszczali Kongres dla różnych względów. Jedni, ponieważ skończyły się ich wpływy w Białym Domu, jak na przykład czyni to senator Robert P. Griffin, obecnie senior z Michiganu. W Senacie nie udało się mu zdobyć stanowiska lidera mniejszości, a poza tym drzwi do Białego Domu, otwarte za prezydenta Nixona czy prezydenta Forda, dziś praktycznie są zamknięte, a jeśli się otwierają to tylko wtedy, gdy Carter potrzebuje jakiejś specjalnej pomocy, jak to jest na przykład za sprawą traktatów odnośnie do Kanału Panamskiego czy programu o energii.

Inni odchodzą, ponieważ — jak mówią — Washington już nie jest tym czym był, a poza tym sprawa drożyzny i bezpieczeństwa nikogo nie pociąga. I tak w przyszłym roku kilkunastu co najmniej do dziś zdeklarowanych członków Kongresu jest na liście nowych emerytów. Do tego należy dodać jeszcze tych, którzy dojdą między obecnym czasem a okresem zgłaszania kandydatur do praw wyborów w różnych stanach i wreszcie ci, którzy odpadną przegrzając wybory, bo tacy też będą.

Trzeba pamiętać o swoich. Tak zawsze było w najbardziej bogatym i ekskluzywnym klubie politycznym świata. Różnice partyjne idą zupełnie na bok, kiedy chodzi o zabezpieczenie bytu swych kolegów.

I tak poza doskonałą emeryturą, członkostwem, jak też wolnym wstępem do uprzywilejowanych części Kapitola, każdy były kongresman ma i będzie miał wysoką emeryturę niezależnie od tego, że zwykle — jako były członek Kongresu — ma olbrzymie możliwości zdobycia nowej pracy w jeszcze lepszych warunkach, w prywatnym przemyśle, kołach finansowych czy po prostu będąc tzw. konsultantem.

Jak to się dzieje, że pewne sprawy przechodzą niepostrzeżenie w Kongresie? Nic dziwnego, ponieważ jest ogromna ilość propozycji różnych ustaw, do których doczepia się też inne. I tak właśnie jest z tą sprawą "specjalnie liberalnej" emerytury dla kongresmanów.

Wpływ Straussa

Wpływ Roberta Straussa, b. przewodniczącego Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej, obecnie przedstawiciela Prezydenta w rokowaniach handlowych z obcymi państwami, wzrastają stale.

Po niepowodzeniach prez. Cartera w Kongresie, częściowo spowodowanych przez niedoświadczonych doradców, Strauss staje się głównym łącznikiem (nieoficjalnym) między Białym Domem a Kongresem. Niezależnie od tego prez. Carter liczy na Straussa, że pomoże mu w odzyskaniu zaufania u przemysłowców i finansjery. Jako b. przewodniczący Centralnego Komitetu Krajowego Partii Demokratycznej, Strauss jest także doświadczonym doradcą politycznym Prezydenta.

Niepokój Moskwy

Najwyższe czynniki w Moskwie mają być silnie zaniepokojone zagrożeniem ich autorytetu i przywództwa światowego ruchu rewolucyjnego przez "eurokomunistów", donoszą dyplomaci. Zaniepokojenie jest duże i na Kremlu rozważa się plan zwołania światowej konferencji przywódców komunistycznych, by "przekonać ich" do moskiewskiej interpretacji "marksizmu-leninizmu" i potrzeby jednoci światowego ruchu rewolucyjnego pod wodzą Kremla.

Austria
w Tarapatach Gospodarczych

Nie można bezkarnie ignorować praw ekonomii. Przykładu na to dostarczyła niedawno bogata Szwecja. Rządzący tym krajem nie zdawali sobie sprawy, iż żyje on ponad stan, przymykali oczy na nową rzeczywistość stworzoną przez arabski hac-racz naftowy. Świadczenia socjalne należały do najwyższych w świecie. Płace robotnika podnoszone regularnie z roku na rok, tak że mimo kryzysu standard życia robotników stale rósł. Rzekomo wyizolowane się Szwecji z rytmu gospodarczego reszty krajów było pozorne. Nawet wzrastające bezrobocie, dzięki różnym kosmetycznym operacjom potrafiło przedstawiać w korzystniejszym świetle niż na to zasługiwało.

Na skutki nie trzeba było długo czekać. Towary szwedzkie przestały być konkurencyjne, co — plus spadek zapotrzebowania w świecie — spowodowało duży zastój. Rząd w końcu nie widział innego ratunku jak dewaluacja korony.

Wygląda na to, iż los korony podzieli szyling austriacki, dotychczas, obok marki, jedna z najmocniejszych walut. Sytuacja gospodarcza Austrii do niedawna wyglądała b. pomyślnie. Jej stopień inflacji należał w Europie do najniższych i mimo recesji do r. 1976 gospodarka wykazywała stosunkowo wysoki stopień wzrostu. Tak samo jak Szwedom, Austriakom wydawało się, iż potrafią się od inflacji wyemigować. W r. 1975, roku największego w świecie natężenia, władze austriackie ratowały koniunkturę dużymi obniżkami podatków, oraz subwencjami dla producentów i eksporterów przemysłowych. Odbiło się to na budżecie, którego deficyt w bie-

żącym roku bardzo wzrósł, tak samo jak i deficyt handlu zagranicznego. Nie tylko na skutek drogiej nafty, ale też zwiększonej konsumpcji luksusowych towarów zagranicznych, spowodowanej sztucznie zwiększoną siłą kupna ludności. Podobnie bowiem jak w Szwecji płace i świadczenia socjalne w Austrii są b. wysokie. Austria, ongiś kraj dla turystów tańszy od Szwajcarii, Niemiec czy Francji, należy dziś do krajów najdroższych. Odbija się to oczywiście na ruchu turystycznym i prowadzi do zmniejszenia tzw. "wpływów niewidzialnych".

Rząd stara się ratować sytuację zaciąganiem zagranicznych kredytów co jednak sprawy nie rozwiązuje. Toteż jednocześnie rząd zmuszony był przystąpić do wydatnego podwyższenia podatków i to głównie podatku VAT. Wprowadził też nową opłatę, mianowicie od znajdujących się w tranzycie na terytorium Austrii obcych samochodów ciężarowych. Wszystko to powinno zwiększyć wpływy skarbowe jak też i wpłynąć niższkwo na konsumpcję ludności.

Kłopoty rządu na tym się nie kończą. W niektórych branżach przemysłu, jak np. w przemyśle stalowym oraz tekstylnym, sytuacja jest specjalnie ciężka. Zarówno na skutek zastojów w świecie jak też i nadmiernie rozbudowanych załóg robotniczych (overmanning). Związki oczywiście bronią się przed redukcjami personelu. Jak bardzo rozbudowane są także świadczenia socjalne ilustruje następująca cyfra. Koszty prowadzenia szpitali, w tym stosunkowo niedużym kraju, wynoszą 300 milionów dolarów.

Kazimierz Zdziechowski

Po "Wyzwoleniu" Angoli

Robiono straszny gwałt o "wyzwolenie" Algierii, Adenu, Libii, Angoli, Wietnamu (od własnego rządu), Kambodży, Bangladeszu itd. Jak te kraje wyglądają po "wyzwoleniu"? Nic, głuche milczenie! Żelazna Kurlina zapadła nad wypadkami w tych "wyzwolonych" krajach. Tylko z rzadka jakaś wiadomość przenika na Zachód.

Ostatnio można znaleźć reportaże z Luandy, stolicy Angoli, jak wiadomo "oswobodzonej" przez Rosję i Kubańczyków. Z tych reportaży wynikają dwie rzeczy: primo, walka ekstremistów murzyńskich w Angoli z Portugalczycami, chyba najbardziej filo-murzyńskim narodem na świecie, który nie tylko nie stosował nigdy jakiegokolwiek "apartheidu", ale przyznawał Murzynom "od zawsze" "ius connubii" (prawo małżeństwa z rasą białą), tak że domieszka krwi czarnej jest nie tylko w Brazylii, Angoli, Mozambiku, ale i w samej Portugalii wyjątkowo wysoka.

Eksterminiści z Angoli są ruchem

rasistowskim, antybiałym i ci bojówkarze są równie wrogo nastawieni, a nawet bardziej, wobec Kubańczyków, niż byli wobec Portugalczyców. Sam czarny rząd w Luandzie tak nienawidzi niby to "allantów" spod znaku Fidela, że Hawana już sama chce się wycofać z tej romantycznej wyprawy do Angoli.

Drugą stroną tego medalu jest po-wolne, ale ciągle kurczenie się terytoriów Angoli na rzecz "Ruchu Wyzwalających się z Kongo", od generała Mobutu, które zapewne wypędzi ruchy prokubańskie z całej Angoli w ciągu roku czy dwóch. Wpływy rosyjskie nie istnieją. Murzyni nie chcą widzieć u siebie Kubańczyków, a tym bardziej wstrętnych Rosjan. Ciągotki do Rosji zarówno Czechów, jak u nas Poznańczyków, trwały tylko tak długo, jak długo znano tam Rosjan tylko ze zretuszowanych obrazków. I co najciekawsze, sami Kubańczycy w Angoli za nic nie chcą obecności mentorów i kontrolerów rosyjskich.

(WAZ)

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępiem i na jednej stronie kartki.

Kochamy Polskę

Szanowna Redakcjo!

"Świętej miłości kochanej Ojczyzny" uczyliśmy się od dzieciństwa, gdy Polską rządili nie socjaliści, nie ludowcy, ani nie demokraci, ale trzej zaborcy — car Mikołaj, kaiser Wilhelm i pocziwy cesarz Franciszek Józef.

Z miłością tą przybyliśmy do Ameryki i tu ogromna większość pracowała jak mogła nie dla Warszawy tylko, ale dla całej Polski.

Modliliśmy się z naszymi poetami o "Wojnę powszechną", czując, że wojna ta będzie także wojną o Polskę. Wierzyliśmy w to i czy tu losy wepchnęły nas w szeregi Wydziału Narodowego, czy też w mniejszościowe szeregi Komitetu Narodowego, gdy przyszły wieści o tworzeniu Legionów, albo nieco później Armii Polskiej we Francji, obie te akcje poparliśmy wedle możliwości, bo w obu chodziło o tę samą ideę, tę samą sprawę zdobycia niepodległości.

Oczywiście tu i ówdzie powstała potrzeba szukania orientacji. I chociaż wskazania tych komitetów różniły się nieco co do osób na czele, albo co do aliansów na przyszłość, sprawa Polski zajmowała pierwsze miejsce tak wśród tych, którym nie podobał się wykład Piłsudskiego, jak i wśród tych, którzy mieli zastrzeżenia co do Hallera. I jednym i drugim chodziło głównie o Polskę.

Ale były wyjątki zawiedzionych, bo tak po pierwsze jak i po drugiej wojnie stosunki nie ułożyły się tak, jak się tu niektórzy z nas spodziewali, zwłaszcza gdy chodziło o zaspokojenie

ich własnych, osobistych aspiracji.

I wskutek tego obok tych, którzy Polskę tylko kochali, pozostali i tacy, którym nie podobał się powstały po wojnie rząd polski i uważają go jedynie za "reżym", co jest tylko francuskim określeniem rządu.

Ogromna większość naszych czytelników, to już obywatela amerykańscy i za rząd polski uznają rząd uznawany przez Washington. Do polityki w Polsce mają tylko prawo obywatele polscy. Obywatela amerykańscy polskiego pochodzenia mogą kochać Polskę, mogą zachować łączność z Polską i z Polakami. I taka łączność istnieje. Świadczą o tym liczne wycieczki do Polski, które urządzili, lub w których uczestniczyli.

Przekonałem się o tym w latach 1959 i 1963.

W obu wypadkach zauważyłem, że Polska nie zmienia się pod tym względem. Jest wolna, aby nas przyjać ze swą dawną gościnnością, jest dosyć piękna i miła, aby ją kochać. Oboje z moją małżonką kochamy Polskę — "Piękną naszą Polskę całą", a nie tylko Warszawę!...

O tym tak samo przekonał się pan Adam Jerzy Grzegorzewski, któremu "Dziennik Związkowy" pozwolił zabrać głos w numerze z 31-go października, w odpowiedzi beznymnym pyskaczom, którzy odważyli się zakwestionować jego polskość. Wątpimy czy w całym Chicago można znaleźć lepszego Polaka niż Grzegorzewski...

Adam Bartosz
Stevens Point, Wisconsin



DZIAŁ KOBIET



Szale i chusty są ostatnio bardzo modne. Można je też nosić do wizytowych sukni.

Kilka Przepisów Na Potrawy z Surowej Papryki

Surówka z Papryki

2-3 owoce papryki zielonej lub czerwonej, ogórek kwaszony, cebula lub młody por, trzy łyżki oliwy, łyżeczka musztardy, sól, cukier do smaku, zielony koper.

Owoce papryki dokładnie wymyć, przekroić, oddzielić nasioną. Pokrajać paprykę w cienkie słupki. Podobnie pokrajać obrany ogórek i cebulę lub por. Rozdrobnione warzywa wymieszać z oliwą i musztardą, przyprawić do smaku solą i cukrem, posypać zielonym koprem.

Można tak przygotowaną salatkę modyfikować przez dodanie ugotowanego na twardo posiekanego jajka, czy startego na grubej tarce sera. Z takim dodatkiem salatka jest znakomita jako danie na kolację z odsmażanymi ziemniakami lub pieczywem.

Surówka z Papryki z Sierem

Twarogowym

3 owoce papryki, ½ funta twarogu, szklanka śmietany, sól, pieprz, cebula, zielony koper.

Owoce papryki pozbawić nasion, dokładnie wymyć, a następnie przekroić wzdłuż na 8 części i dopiero pokroić w poprzek na cienkie makaroniki. Cebulę obraną pokroić w ćwiartki, a następnie w cienkie ćwierćkrążki.

Ser rozetrzeć ze śmietaną. Do sera dodać rozdrobnioną paprykę i cebulę, przyprawić do smaku solą i pieprzem, wymieszać ze śmietaną. Po wierzchu posypać surówkę zielonym koprem.

Podawać jako dodatek do pieczywa lub do ugotowanych na sypko ziemniaków.

Papryka Nadziewana Mięsem i Ryżem

8 owoców papryki, 3 łyżki ugotowanego na sypko ryżu, ½ funta mielonego mięsa, cebula lub łyżka natki zielonej pietruszki, sól, pieprz, jajko, łyżka tłuszczu, pół szklanki śmietany, łyżeczka maki, zielenina.

Do mielonego mięsa dodać jajko, ryż, posmażoną cebulę lub drobno posiekaną zieleninę oraz sól i pieprz. Masę wyrobić, owoce papryki dokładnie wymyć, nadkroić wokół ogonka, oddzielić go razem z nasionami.

Napełnić paprykę nadzieniem, ułożyć w płaskim naczyniu z roztopionym tłuszczem opierając owoce jeden o drugi, podać niewielką ilością wody i dusić około 25 minut.

Sos podprawić śmietaną rozmieszaną z łyżeczką maki, zagotować.

Przed podprawieniem sosu można dodać do papryki 2-3 pomidory obrane ze skórki i pokrajane w cząstki. Podawać z dodatkiem ziemniaków obficie posypanych zielonym koprem lub zieloną pietruszką.

Surówka z Papryki ze Sledziem

3 owoce papryki, cebule, ogórek kwaszony, 2 solone śledzie, 2 łyżki majonezu, szczypiór.

"Dziennik Związkowy"
kosztuje mniej
niż szklanka piwa!

Nasi Emerycy Na Florydzie

Tampa-St. Petersburg, Floryda (korespondencja własna). — Floryda jest Mekką emerytów, wśród których nie brak naszych rodaków z Chicago, Detroit, New Yorku, Cleveland i innych większych miast. Po przejściu na emeryturę uciekają tu przed ostrą zimą, skażeniem, przestępczością, znacznie mniejszą na Florydzie niż w stanach środkowych i środkowo zachodnich. Ci, którzy są lepiej sytuowani finansowo osiedlają się w piękniejszych okolicach, w rejonie Miami, Palm Beach, Key West, Inni, o ograniczonym budżecie, szukają miejscowości tańszych, gdzie są niższe podatki i lepsze warunki dla emeryta, utrzymującego się z niewielkiej pensji. Dla tych ostatnich okolice Tampy i St. Petersburg są bardziej przystępne.

W St. Petersburg (najmniej atrakcyjnym dla turysty mieście Florydy, o zaludnieniu 250,000) spędzam większość swego dwutygodniowego pobytu w słonecznym stanie, bo tu mam grono przyjaciół — tak starszych jak i nowoupejzowanych emerytów — a tym samym najbardziej miarodajne źródło informacyjne o życiu miejscowej Polonii.

Informatorzy moi twierdzą, że emerycy stanowią tu znikomą ilość ludności, ale trudno w to uwierzyć. Szczególnie w śródmieściu St. Petersburg, które wywiera na przybyszu wrażenie domu starców. Snują się postacie staruszek, opatulonych w ciepłe płaszcze i swetry (na 85 stopni powyżej zera . . .), starców, poruszających się z trudem. W śródmieściu są dwie duże samoobsługowe kafe-terie, subsydiowane przez rząd. Przepelnione w czasie lunchu i obiadu. Przy wejściu płaci się \$2.00 (za obiad \$2.50), wybiera się sobie dowolnie dania i gorące i zimne, ile tylko można zjeść. Wśród biedniejszych kafe-terii te cieszą się wielkim powodzeniem, ale turyści wolą restauracje, w których ceny, w porównaniu z Chicago, są także przystępne. Idą do kafe-terii przez ciekawość. Czysto, dania urozmaicone, ale codziennie to samo. Dla emeryta, zwłaszcza samotnego, taka kafe-teria jest dobrodziejstwem, bo przynajmniej raz dziennie może za dwa dolary, najęść się do syta.

W śródmieściu mało Polaków. Mieszkają przeważnie w dzielnicach rezydencyjnych, zdala od śródmieścia. Ci którzy mieli domy w Chicago i New Yorku, sprzedali je korzystnie i na Florydzie kupili o wiele taniej, pomimo że i tu, w ostatnich dwóch latach nieruchomości poszły w górę. Jedna polska rodzina sprzedała swój dom w Illinois za \$70,000, kupiła w St. Petersburg ładny, z ogrodem, za \$39,000. Dla takich rodzin zmiana jest oczywiście korzystna, tym bardziej, że podatki od nieruchomości są o wiele niższe niż w Chicago, mieszkania natomiast drogie. W najbliższym mieście, Clearwater, bardziej nowoczesnym, o pięknych domach, za dwupokojowe mieszkanie z kuchnią płaci się \$150—170 miesięcznie.

W St. Petersburg mieszka kilka tysięcy Polaków, przeważnie emerytów. Nowi przybysze zawierają stopniowo znajomość z tymi którzy tu są już od wielu lat. Znajomości są przypadkowe: usłyszeli się w sklepie język polski, jeden zagada drugiego i tak powstaje łączność tej Polonii, rozsiadanej po całym mieście.

Nad zatoką Tampa Bay mieści się klub polski, mający piękną dużą salę. Otwarty tylko w niedziele i święta. Tam się schodzą na kolację i pogawędkę, tam się odbywają uroczystości w takie rocznice jak 3-go Maja, urodziny Pułaskiego, Kościuszki. Nie ma żadnych stowarzyszeń, kółek, z prezesami i wiceprezesami, może też dlatego stosunki między Polakami są bardzo przyjazne. Ci którzy mają samochody zabierają rodaków nie posiadających "luksusowego" środka transportacji na odpowiednie plaże, wycieczki, nieraz nawet na zakupy.

Życie towarzyskie koncentruje się w Klubie, na plaży i w niedziele, po nabożeństwie, w sali parafialnej, przy kawie.

Nasi emerycy nie narzekają na brak zajęć. Prawie każdy dom z ogródkiem, a w krainie wiecznego lata pracuje się w takim ogródku przez cały rok. Dla wielu przysmak niepospodziątką była uciebka zima, gdy Florydę nawiedziła krótka fala mrozu, niszcząc krzewy pomarańczowe i powodując spustoszenie w wielu pielęgnowanych ogrodach.

Miejscowa Polonia narzeka na brak rozrywek, a tego są spragnieni. Gdy w Sarasocie, odległej o 50 mil,

występował taneczny zespół polski, z St. Petersburg pojechało kilka autobusów, Jeżdżą nawet do Miami (odległość 200 mil) jeżeli jakiś zespół polski tam występuje. Grupa byłych Chicagowian pyta mnie nieśmiało, czy nie można by namówić Ref-Renów na występ w St. Petersburg. W klubie polskim, lub w teatrze. Zapewniają pełną salę.

Problem tzw. "mniejszości" nie istnieje w tej części Florydy. Kubańcy są w Miami i innych miastach na Wybrzeżu Atlantyckim. Tu natomiast jedynie Murzyni, stanowiący 2 do 3 procent ludności, mają swoją dzielnicę, utrzymaną b. czysto, co wprowadza w błąd wielu nabywców domów. Właściciele biur realnościowych lojalnie uprzedzają, że w tej dzielnicy mieszkają sami Murzyni. Więcej ich jest w Tampie, gdzie przez dzielnicę murzyńską, ze stacji Greyhound do słynnego Bush Gardens jednie się 45 minut.

Narodowościowo St. Petersburg, jak wiele miast w U.S. jest kalejdoskopem. Obok Polaków mieszkają Amerykanie szwedzkiego, niemieckiego, włoskiego pochodzenia, a wszyscy sąsiadzi są z sobą w zgodzie, co na przybyśza z Chicago wywiera dodatnie wrażenie, gdyż nie jest do tego przyzwyczajony. Chicagowianina zadziwia też uprzejmość z jaką nie spotyka się w naszym Wietrznym Grodzie. W sklepach, restauracjach, na ulicach.

Druga połowa października jest jeszcze sezonem ogórkowym. Jesienno-zimowy zaczyna się w listopadzie. Do tego czasu motele i hotele świecą pustkami. W Disney World, odległym o 90 mil, nie odczuwa się braku publiczności. W zwyczajny dzień jest taki tłok, że z trudem można się przecisnąć. To samo w Sarasocie, gdzie godne zwiedzenia jest muzeum Ringling Bros., i w Busch Gardens (Tampa).

W St. Petersburg zatrzymuje się u przyjaciół, znajomych natomiast, którzy ze mną wybrali się na Florydę, lokuje w motelu Czesławy Bartosz. Motel ten (1057 — 7th Ave. N.) był punktem przejściowym dla wielu polskich emerytów, którzy tu się osiedlili. Nie jest luksusowy, w przeciwieństwie do innych moteli prowadzonych także przez naszych rodaków, ale niskie ceny i domowa atmosfera, jaką stara się stworzyć właścicielka, umożliwiały szukanie domów, bez pośpiechu. Stałtąd zresztą bliżej do centrum miasta i sklepów. W sezonie wszystkie motele są przepełnione, bo chociaż, jak wspominałem na początku, miasto nie jest atrakcyjne (poza St. Pete Beach, gdzie jest mnóstwo luksusowych restauracji i hoteli i gdzie spotyka się więcej młodzieży, niż emerytów), zachętą jest bliska odległość do Disney.

Przedsiębiorcze Polki

W miarę zwiększania się liczby naszych emerytów, zaistniał nowy problem: brak nabożeństwa w polskim języku w kościele rzymsko-katolickim. Po naradach powzięto inicjatywę. Czesia Bartosz zaczęła zbierać podpisy pod petycją do miejscowego proboszcza, Beata Wojas, napisała do biskupa i w konsekwencji władze kościelne zgodziły się na okres próby. Sprowadzono księdza — Polaka i obecnie co niedzielę odprawiana jest w kościele Msza św. w polskim języku. Wyznaczono wprawdzie niezbyt odpowiednią godzinę — 3:30 po południu, z tym że jeżeli więcej osób będzie uczęszczać na nabożeństwo, zmieni się godzinę na ranną. Na pierwsze przybyło 50 osób, na drugie ponad 100, jest więc nadzieja że wysiłki dzielnych kobiet nie pójdą na marne. Po nabożeństwie ksiądz zaprasza do sali parafialnej na kawę, a panie przynoszą ciasta domowego wypieku. Jedną z gospodyń jest przemila b. energiczna Zofia Zientkiewiczowa, żona b. współpracownika Redakcji Dziennika Związkowego, Stanisława Zientkiewicza, który poza korektą prowadził dział emerytów w Dzienniku. W październiku ub. roku przeszedł na emeryturę i osiedlił się na Florydzie. Wygląda świetnie, jest zadowolony, chociaż zaznacza melancholijnie, że emerytura jest "ostatnim etapem życia".

Większość żon naszych emerytów ma daleką drogę do Social Security, gdyż są znacznie młodsze od mężów. Wszystkie czynne w życiu miejscowej Polonii, a do grona starszych emerytów wnoszą wiele nowych pomysłów. Beata Wojas, która wraz z mężem osiedliła się w St. Petersburg przed 5-ciu laty, pracowała przez krótki okres, przed zamążpójściem, w admi-

Prośba o Pomoc Na Budowę Nowego Kościoła w Polsce

W Kędzierzynie na Śląsku Opolskim po długich staraniach władze zezwoliły na budowę nowego kościoła.

Już przystąpiono do budowy i praca posuwa się naprzód. Problemem jednak, jak to zwykle bywa, są pieniądze. Kościół powstaje ze składek wiernych, a kosztą są przeogromne.

Kędzierzyn pod wieloma względami przypomina Nową Hutę i jej problemy z budową nowego kościoła. W Kędzierzynie podobnie jak w Nowej Hucie, powstał ogromny, największy na Śląsku, kombinat chemiczny tzw. Azoty. Wraz z powstaniem tego kombinatu zjechały do Kędzierzyna tysiące rodzin z całej Polski. Kędzierzyn, z miasteczka kilkutyśiecznego w pierwszych latach powojennych wyrósł na potężne i uprzemysłowione 50-tysięczne miasto i dlatego budowa nowego kościoła stała się sprawą niecierpiącą zwłoki.

Kieruję gorący apel do całej społeczności polonijnej w Ameryce o hojne datki na ten zbożny i szlachetny cel. Wasz wydatek uraduje niejedno polskie serce, przyczyni się do chwaly Bożej i do potęgi Kościoła katolickiego w naszej starej Ojczyźnie.

Warto podkreślić, że z okolic Kędzierzyna (ze wsi Płużnica) przed ponad 120 laty pierwszy polski kapłan wraz ze 100 rodzinami przybył na ziemię amerykańską zakładając tam pierwszą polską parafię i pierwsze polskie miasteczko Panna Maria.

Tym dzielnym kapłanem był ks.

Malejące Rezerwy Wojskowe

Washington. (UPI) — Szef sztabu Armii USA gen Bernard W. Rogers twierdzi, iż być może zaistnieje konieczność przywrócenia obowiązku służby wojskowej w 1980 roku, z uwagi na ciągle szczipujące rezerwy. Również do tego czasu powinna zapasć decyzja odnośnie ewentualnego poboru kobiet do wojska. Aczkolwiek nie przewiduje się niedoborów w rekrutowaniu ochotników do czynnej służby, problem polega na tym, że rezerwy, które normalnie winny kilkakrotnie przekraczać liczbę osób w czynnej służbie, drastycznie maleją na przestrzeni ostatnich kilku lat.

nistracji Dziennika Związkowego. Farmaceutka z zawodu, utalentowana artystka-malarka, włada doskonale piórem, a jej obszerny artykuł o Polonii Charbińskiej (urodziła się i wychowała w Charbinie) został wyróżniony za granicą.

* * *

Biorąc pod uwagę wszystkie "za i przeciw", wydaje mi się, że Floryda jest idealnym miejscem dla emerytów. Każdy może urządzić się tu według swych możliwości finansowych. Zaznaczam jednak: dla emerytów z rodzinami i takich, którzy z łatwością znoszą upały, w przeciwnym bowiem razie koszt ochładzania przewyższy koszt opału.

Dla samotnych jednak, których nie stać na własny domek z ogródkiem i samochód, a szczególnie takich którzy mają nieco większy zasięg zainteresowań poza plażą i spragnionych nieco młodszego towarzystwa (40-to, 50-cio latków . . .), St. Petersburg jest pogrzebaniem się za życia. Inaczej z dobrze sytuowanymi. W Tampie spotykam dwie Polki, wdowy. Mieszkają razem. Jednej mąż zostawił w spadku plantację pomarańczy, druga sprzedała po śmierci męża dom apartamentowy. Często podróżują i z miejsca znajdujemy wspólny temat, gdyż w tym roku zwiedziły moje ulubione stany: Colorado, Wyoming, Montanę, Utah. Gdy są w Tampie, kilka godzin dziennie spędzają w miejscowym szpitalu, jako ochotniczki. Daje im to satysfakcję ze są użyteczne, mają też okazję obcowania z młodymi pacjentami, co dla starszego pokolenia jest zastrzykiem odmładzającym. Te przygodne znajome informują mnie o sytuacji na rynku pracy: pracę można dostać na krótki okres w Orlando (Disney World) w hotelach, motelach i restauracjach, w sezonie, na ogół jednak, zwłaszcza dla emerytów, którzy chcieliby dorobić, sytuacja nie jest różowa, muszą ograniczać się do swego stanu posiadania.

Nasi emerycy na Florydzie nie narzekają. Czy jednak każdy może tam się zaaklimatyzować — trudno powiedzieć. Zależy to od usposobienia, zainteresowań, zasobu energii i, przede wszystkim, od warunków finansowych.

K. Cz.

Leopold Moczygamba. On to stał się pionierem Polonii Amerykańskiej i posiada ogromne zasługi w tworzeniu życia narodowego i religijnego na ziemi Waszyngtona. Jest naszym polonijnym bohaterem, a imię jego powinno być wysławiane ze czcią i szacunkiem.

Dlatego chcąc uczcić ks. Moczygembę uczynimy to przez ofiarności na rzecz budowy nowego kościoła w okolicach, z których ks. Moczygamba pochodził.

Ofiary proszę kierować na adres: Parafia Św. Mikołaja, 47-220 Kędzierzyn, ul. Armii Czerw., nr 1, Poland.

Joseph Kozieleski

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBG—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA

Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano

CHET GULINSKI dyr. programów

"POLSKA W MUZYCE, RIEŚNI i SŁOWIE"

Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.

WOPA — 1490 kc 5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

PROGRAMY MICHAŁA PRZEMYSKIEGO Stacja WOPA

Codziennie
od 4-ej do 4:30 po poł.
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

"GŁOS POLONII" WOPA — 1490 KC

Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.

Kierownik BRONISŁAW ZIELINSKI Anonserzy

PEŁAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Przygotowania Na Zimę

Różne przepowiednie o surowości zbliżającej się zimy nie są bynajmniej lekceważone, choć trudno z całą pewnością stwierdzić, czy one sprawdzą się.

Mimo to doświadczenia z zimy w ub. roku, gdy zakłady przemysłowe ucierpiały wiele, jeśli chodzi o ich produkcję, stały się dobrą lekcją i stąd, jak podaje obszerna relacja "Wall Street Journal," już obecnie koła przemysłowe szykują się na okres zimy 1977-78. Aby nie zostały zaskoczone, jak w ub. roku.

Przypomnijmy więc, że koleje i kompanie produkujące energię nie otrzymywały wówczas dostaw węgla w ilościach, jakie były im potrzebne. Gdy zabrakło gazu ziemnego, wiele zakładów przemysłowych musiało wstrzymać produkcję. Przemysł budowlany został zaskoczony mrozami i stąd nie mógł wykonać swoich planów.

Na okres zbliżającej się zimy podjęte więc zostały zabiegi, aby uniknąć zeszłorocznych trudności. Kompanie przemysłowe, elektrownie, koleje i inne instytucje wykorzystujące węgiel zadbały o prawidłowe dostawy w tym roku, a przemysł budowlany przyspieszył roboty, chcąc maksymalnie ukończyć w okresie jesienno-zimowym, kiedy jeszcze mrozy i śniegi nie paraliżują pracy.

Przemysł zwrócił też uwagę na oszczędności w energii, jaką wykorzystuje na swój użytek. Zaprowadzono urządzenia oszczędnościowe w zakresie wykorzystywania gazu oraz nagromadzone zapasy propanu. Zabezpieczono też fabryki przed marnowaniem ciepła, przeprowadzając roboty izolacyjne.

Istnieje przekonanie, że te środki zapobiegawcze są koniecznością. Jak bowiem raportowała National Weather Service, należy oczekiwać temperatury poniżej normalnej, szczególnie na północno-wschodnich obszarach kraju. Podobne zapowiedzi zostały raportowane i w ub. roku, ale okazało się, że rzeczywistość była nawet gorsza od zapowiadanej przez NWS.

I dlatego można przyjąć, że zarówno doświadczenia z zeszłorocznej zimy, jak i nowe zapowiedzi surowej zimy skłoniły przemysł do przeprowadzenia przed czasem tych zabiegów, które odwróciłyby zeszłoroczne skutki. Relacja "Wall Street Journal" wykazuje przykładowo, podając różne kompanie przemysłowe i firmy, jak kraj szykuje się na nadchodzącą zimę. Są jednak i informacje niepokojące, gdyż dla przykładu kompanie gazowe

już obecnie informują, że gdyby temperatura tej zimy spadła o 20 stopni poniżej normalnej, mogą znowu nastąpić trudności z dostawą gazu, jak w ub. roku, chociaż obecnie przygotowano znaczne zapasy.

Przemysł korzystający głównie z gazu zabezpiecza się i tworzeniem zapasów propanu, jak też przeprowadzając zmiany techniczne, które umożliwią wykorzystywanie tego źródła energii. Zmiany są kosztowne, gdyż International Harvester Co. musiała wydatkować po pół miliona dolarów na swoje zakłady w Fort Wayne, Ind. i Springfield, Ohio, aby dostosować je do korzystania z propanu.

Gdy czytać tę długą listę kompanii przemysłowych, które szykują się na okres zimy, zwraca uwagę, że te przygotowania z reguły kosztują setki tysięcy dolarów. Trzeba więc liczyć się, że te dodatkowe koszty produkcyjne zostaną włączone w strukturę cen produkowanych towarów, a więc w ostatecznym następstwie będą obciążały kieszenie konsumentów.

Innym zjawiskiem, związanym z doświadczeniami zeszłorocznej zimy, są korzyści tych producentów, którzy fabrykują swoje towary na użytek codzienny obywateli. Chodzi tu głównie o przemysł bieliźniarski i odzieżowy, który przygotował znaczne zapasy artykułów na okres zimowy, zwiększając produkcję ciepłego odzienia i ciepłej bielizny oraz swetrów.

W związku z tymi wszystkimi posunięciami i środkami zapobiegawczymi trzeba zwrócić uwagę, że właściciele domów czy mieszkań powinni liczyć się z zimowymi niespodziankami i stąd powinni zabezpieczyć swoje domy czy mieszkania na wypadek surowych mrozów. Przez odpowiednie uszczelnienia można nie tylko zapobiegać uciekaniu ciepła, ale też oszczędzać na kosztach zużywanej energii, głównie gazu, ropy naftowej i elektryczności.

Spółczesność jako całość powinna należycie przygotować się na zimę, aby mogło przeżyć ją w warunkach względnego zabezpieczenia przed zimą.

Wydobycie Węgla

Wedle liczb komisji Wspólnego Rynku — przeciętne wydobywanie węgla przez jednego górnika w czasie jednej zmiany wzrosło w kopalniach NRF od r. 1970 do 1976 o 5,4%, a w kopalniach brytyjskich wydobywanie węgla spadło o 1,8%.



HOLANDIA. — Policja eskortuje holenderskiego milionera z Amsterdamu, Mauritsa Caransa na konferencję prasową. Caransa (drugi od lewej) został porwany, a następnie wypuszczony przez porwaczy, gdy otrzymali oni żądany okup w wysokości \$4 milionów. (UPI)

Sadat Uda Się Do Jerozolimy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nów Zjednoczonych. Dziś, zaraz po zakończeniu wspomnianej sesji parlamentarnej, premier Begin spotka się z ambasadorem amerykańskim Samuelem Lewisem, aby omówić szczegóły techniczne tego pośrednictwa.

Wizyta Sadata w Izraelu będzie pierwszą wizytą dygnitarza arabskiego najwyższej rangi od czasu powstania państwa izraelskiego w 1948 roku. Gościwość swego wyjazdu do Izraela prezydent Sadat zadeklarował w wywiadzie telewizyjnym, przeprowadzonym przez Waltera Cronkita ze stacji CBS. W osobnym wywiadzie, premier Begin powiedział, że Izrael "szczerze pragnie tej wizyty... szczerze pragnie rokowań pokojowych i szczerze dąży do ustanowienia trwałego pokoju".

W kołach dyplomatycznych i politycznych uważa się, że zapowiedziana wizyta będzie punktem zwrotnym w dążeniu do ustanowienia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Zapowiedź tej wizyty i deklaracje obu przywódców przesłoniły konferencję arabskich ministrów spraw

zagranicznych, która odbyła się w Tunisie, oraz pojednanie trzech państw arabskich, a mianowicie Sudanu, Libii i Egiptu.

Rzecznik Ligi Arabskiej powiedział, że pojednanie to ukoronowane zostanie wymianą ambasadorów pomiędzy Sudanem i Libią i reaktywaniem tzw. dyplomatycznych misji łącznikowych Libii i Egiptu, które zostały ustanowione w okresie krótkiej federacji tych państw, a zawieszone w chwili, gdy doszło do zakłócenia i konfliktu egipsko-libijskiego.

"Pojednanie libijsko-egipskie i równoczesne pojednanie sudańsko-libijskie oznacza ważny krok na drodze do umocnienia jedności arabskiej w tym kluczowym momencie" — powiedział rzecznik Ligi Arabskiej. Do pojednania doprowadzili ministrowie spraw zagranicznych trzech państw zainteresowanych — Rachid al Tahir z Sudanu, Abdul Salam Triki z Libii i Ismail Fahmi z Egiptu.

Ministrowie uzgodnili też, że wkrótce zasiądą do stołu konferencyjnego, aby zlikwidować ciągle jeszcze istniejące problemy sporne.

Projekt Budżetu Miejskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

samochodami do śródmieścia natomiast będzie częściej korzystać z usług kolejk miejskiej i autobusów, co jest również ubocznym celem zarządu miasta.

W sumie przewidywane wydatki w następnym roku fiskalnym będą o 4,8 proc. wyższe niż w br.

Wśród zgłoszonych przez mayorę pozycji budżetowych, znajdują się także następujące:

- poprawa oświetlenia na ulicach w 56 dzielnicach, na terenie 13 ward, nakładem \$10 milionów, uzyskanych ze sprzedaży obligacji miejskich;
- przeznaczenie więcej funduszy na tępienie szczerów w mieście;
- zlikwidowanie tzw. Departamentu

Plaga Wszy

Przeprowadzone badania w sprawie plagi wszy w Stanach Zjednoczonych wykazały, że wszy wolą pasyżować na ludziach zamożnych niż biednych, wolą kobiety niż mężczyzn oraz wolą ludzi białych, a nie czarnych.

Badania przeprowadził dr Leslie Norins z ramienia firmy Norocliiff Thayer, Inc., która produkuje środki dla zwalczania wszy głowowej. I okazało się, że gdy w 1963 r. wykryto 250.000 wypadków tego pasożyta w skali całego kraju, to w r. 1976 wypadków tego rodzaju było aż ponad pięć milionów.

Dr Norins ustalił to na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród agencji zdrowia w samorządach miejskich oraz wśród organizacji pielęgnarek.

Z badań wynika, że 85 procent wypadków zaważenia dotyczyło ludzi białych, siedem procent Latynos i czterdzieści procent czarnych. Kobiety zawsze przewyższały mężczyzn jak dwa do jednego. Blisko 70 procent to wypadki w rodzinach średnio i bardziej zamożnych.

Wszystkie występują, jeśli chodzi o regiony kraju, najcięższe w stanach południowo-wschodnich.

Msza Św. Za "Orleńską Lwowską"

Koło Lwówian zaprasza członków i sympatyków na Mszę św., która odbędzie się w niedzielę, 20 listopada, o 11:30 przed południem, w Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Po nabożeństwie odbędzie się Poranek okolicznościowy. — Tadeusz Fiala, prezes.

Sztuczne Wyspy Na Rafinerie

W dwóch częściach świata, w Ameryce Płn. i Europie Zach., powstają niezależnie od siebie dwa gigantycznych rozmiarów projekty inżynierskie, w wyniku których powstać mają przy atlantyckim wybrzeżu USA i na Morzu Północnym wielusethektarowe sztuczne wyspy przeznaczone na rafinerie, którym coraz "ciaśniej" na lądzie stałym.

Zdaniem ekspertów, kraje zachodniej Europy — Anglia, Francja, Niemcy Zach., Holandia i Belgia — będą musiały w ciągu najbliższych 10-15 lat poświęcić na budowę nowych rafinerii 50.000 ha (500 km kw.). Taki obszar znalazłby się oczywiście w tych krajach, ale coraz surowsze przepisy dotyczące ochrony naturalnego środowiska człowieka ograniczają możliwość budowy rafinerii w miejscach zbyt zaludnionych, wśród lasów, nad brzegami rzek itd. Stąd pomysł, aby przenieść je na sztuczne wyspy.

Holenderska organizacja North Sea Island Group (NSIG), skupiająca 30 firm z różnych krajów opracowała wstępne projekty dwóch wysp, każda o powierzchni 5.000 ha (50 km kw.). Pierwsza miałaby zostać zbudowana w odległości 50 km na zachód od rotterdamskiego cypla Hoek van Holland, druga zaś — o 30 km na zachód od Great Yarmouth, obok angielskiego miasta Norwich.

Grupa uczonych z Uniwersytetu w Delaware opracowała podobny projekt 720-hektarowej wyspy, która musiałaby stać na wschód od miasta Jersey u ujścia Hudsonu do Oceanu Atlantyckiego. NSIG proponuje zakotwiczyć w dnie morskim na głę-

Handel "Spod Lady"

Szczeciński inspektor handlowy w ciągu trzech miesięcy skontrolował 57 sklepów stwierdzając w 14 ukrywaniu towarów. Inspektorzy doszukali się ukrytych w magazynach kucharek elektrycznych po 740 zł, fróterek, maszyn do szycia, tanich i ładnych lnianych serwetek, tkanin importowanych z Indii, tanich szklarek i kieliszków, garnków emaliowanych.

Kalendarzyk Posiedzeń

ŚRODA, 16 LISTOPADA

Tow. Ogniwo Polski — Nowy Ład, Grupa 1991 ZNP, zawiadamia członków, że kolejne posiedzenie odbędzie się w środę, 16 listopada, o 7:30 wieczorem, w sali T. Ciolek, 5301 W. Newport Ave. Dużo ważnych spraw do załatwienia. — Stefan Szwajcer, prezes; Stanisław Kurzeja, sekr.

CZWARTEK, 17 LISTOPADA

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Gr. 2185 ZNP, oddział Legionu Pułaskiego, odbędzie swe zebranie w czwartek, 17 listopada, o 7:30 wieczorem, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Sekr. będzie przyjmował opłaty przed zebraniem. Składki można również przesłać pocztą do F. Rusaka.

M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

Tow. Miłość Ojczyzny Gr. 1792 ZNP odbędzie posiedzenie w czwartek, 17 listopada, o 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Sekretarz finansowy A. Pestrak będzie obecny na sali o 7 wieczorem. Prosimy wszystkich o przybycie. — Władysław Sokalski, prezes; Maria Ogórek, sekr. prot.

Tow. im. Agatona Gillera-Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP odbędzie posiedzenie w czwartek, 17 listopada, w Louis Hall, 1001 N. Wolcott, o 8 wieczorem. Do załatwienia wiele ważnych spraw. — Józef Tracz, prezes; Jan Strzyż, sekr. prot.

Tadeusz Katelbach Nie Żyje


New York. (Inf. wł.) — Zmarł tu 9 listopada pisarz, publicysta i dziennikarz, śp. Tadeusz Katelbach, były senator Rzeczypospolitej Polskiej, obrońca Lwowa w 1918 r., odznaczony licznymi orderami i medalami. Pogrzeb odbył się 11 listopada po nabożeństwie żałobnym, jakie zostało odprawione w kościele St. Thomas More przez kapłana SPK, ks. Henryka d'Anjou Leśniewskiego.

Zmarły pozostawił córkę Janinę, znaną aktorkę występującą pod pseudonimem Nina Polan oraz rodzinę B. Skrzyńskich w Passaic, N.J.

Zyczeniem śp. Tadeusza Katelbacha było, aby jego zwłoki zostały spalone i odesłane do grobu rodzinnego na Powązkach w Warszawie.

bokości ok. 30 m wielkie kesony mające wytyczyć zarys wyspy. Jej kształt byłby eliptyczny, zapewne to bowiem lepszy opór naporowi fal. Całość byłaby wypełniona kamieniami, piaskiem i żwirem o objętości 1 miliarda metrów sześciennych. Na powstałej w ten sposób wyspie znalazłby się specjalny port dla super-tankowców, które mogłyby się tu pożywać przywożonej ropy naftowej bez potrzeby uprzedniego częściowego jej przeładunku. Koszt budowy wyspy, oczywiście bez urządzeń portowych i zakładów rafineryjnych, wyniesie ma — według NSIG — ok. 2 mld. dolarów. Obiecują oni jednak ewentualnym inwestorom oszczędności w porównaniu z kosztem budowy odpowiednich urządzeń na lądzie stałym, pomnożonym przez koszt instalacji ochrony środowiska naturalnego. Inżynierowie z NSIG są zdania, że Europa Zachodnia będzie potrzebowała dodatkowych mocy rafineryjnych dla 100 mln ton surowej ropy rocznie. Bez "wyjścia w morze" nie zdoła sobie ona poradzić z tym problemem.

Sceptycy ostudzają jednak zapał projektów. Po pierwsze, obawiają się oni, że, jak uczy doświadczenie, tego typu unikalne roboty inżynierskie kosztują z reguły grubo więcej, niż nawet dwukrotnie więcej niż przewiduje pierwotny kosztorys. Sztuczne wyspy spornych rozmiarów znajdują się co prawda w różnych częściach świata, ale nie przekraczają one kilkudziesięciu hektarów i umieszczone są z reguły w morzu nie głębszym niż kilka metrów. Ponadto szkody biologiczne, których pragnie się uniknąć na lądzie stałym, mogą okazać się równie duże na morzu. Trujące ścieki będą i tu, na sztucznych wyspach, wymagały oczyszczenia, jeżeli całe akweny nie mają przekształcić się w jałowe wodne pustynie, pozbawione wszelkiego życia. Nie wiadomo więc w końcu, czy gigantyczne projekty inżynierskie zjedzą kiedykolwiek z rajzbrętu i przekształcą się w rzeczywistość. A jeżeli to nawet nastąpi, upłynie jeszcze dużo wody w rzekach.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, teściowa, babcia i prababcia nasza, śp.

Józef P. Kowacek Sr.
(małż śp. Marii, ojciec śp. James, brat śp. Franciszka)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, dnia 14-go listopada, 1977 roku, o godzinie 6-ej rano, przeżywszy lat 62.

Zwłoki można odwieźć dziś po godz. 3:30 po południu.

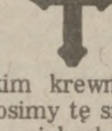
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17-go listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5774-76 W. Lawrence Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward, syn; Rae, synowa; Jan, wnuk; Maria, wnuczka; Jonathan, prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:

Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Józef P. Kowacek Sr.
(małż śp. Marii, ojciec śp. James, brat śp. Franciszka)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, dnia 14-go listopada, 1977 roku, o godzinie 6-ej rano, przeżywszy lat 62.

Zwłoki można odwieźć dziś po godz. 3:30 po południu.


Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17-go listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5774-76 W. Lawrence Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef P. (Barbara), syn i synowa; Mary Lou, córka; Irene Wach, Loretta Kaminski i Virginia Zabielecki, siostry; Sharon i Diane, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:

Kowacek Funeral Home.
Telefon 545-3800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i praprababcia nasza i siostra moja, śp.

Elżbieta Wesołowska
(z domu Palach)
(żona śp. Jakuba, matka śp. Stanisława)

Członkini Bractwa Różańca św., Tow. Serca Jezusa, Tow. św. Jadwigi Grupa 30 Zjedn. Polek w Am., Tow. Wianek Młodzieży Grupa 2604 ZNP, Tow. Wniebowzięcia N.M.P. Nr. 122 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go listopada 1977 roku, o godzinie 10:13 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17-go listopada, o godzinie 9:15 rano, z Opyt Funeral Home pnr. 14338 Indiana Ave., Riverdale, Ill., do kościoła Wniebowzięcia N.M. Panny w West Pullman, Ill. (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Krzyża, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (Michał) Kurz, Józefa (Bronisława), Antoni, Edward (Stanisława), Henryk (Wanda) i Józefa Wesołowska, córki, synowie, zięć i synowie; 14 wnucząt, 27 prawnucząt i 3 praprawnucząt; Stanisław Palach brat, wraz z rodziną.

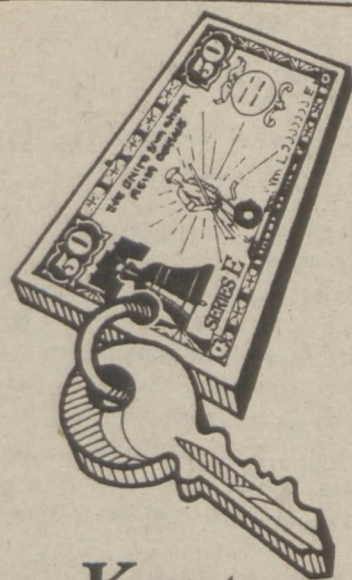
Pogrzebem zajmuje się: Tomasz J. Opyt, pogrzebowy, telefon PU 5-3711.



Good Fortune.

Take stock in America.
Buy U.S. Savings Bonds.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.



Key to the future.

Take stock in America.
Buy U.S. Savings Bonds.

"Dziennik Związkowy"
kosztuje mniej
niż szklanka piwa!

★ Praca Żeńska

POSZUKUJEMY
KELNERKI
i BARTENDERKI

Telefonować po godzinie 6-ej
wieczorem:
772-7190.

KOBIET

Do pracy przy szyciu z doświadczeniem. Przyjemne warunki pracy, dobra komunikacja.

227-7900

★ Pomoc Domowa

ODPOWIEDZIALNA gospodyni, oraz opiekunka dwojga dzieci. Dobra pensja, mieszkanie i utrzymanie. 227-7900.

GOSPODYNIA-kobieta do sprzątania biura i domu. Musi posiadać własny transport. Skokie. 267-7888.

Kobieta w Średnim Wieku Jako GOSPODYNIA
Musi mówić trochę po angielsku lub po niemiecku. Dom bez dzieci. Sliczny własny pokój. Dzwonić rano lub wieczorem:
675-5652

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA KOBIETA
Zamieszkać. Własny pokój. Do pomocy pół-inwalidzie. Lekka praca domowa, trochę gotowania. Dobra zapłata i przyjemny dom dla odpowiedzialnej osoby. Północno-zachodnia dzielnica.
725-0780

LIVE IN HOUSEKEEPER
WIDOWER needs woman — age 60 to 65 for light housework. Own room, bath, board. GOOD SALARY. Lovely home. (Northwest side, good neighborhood).
CALL 539-8365

HOUSEKEEPER
Need woman to live in my Deerfield home, to care for child 8 yrs. old. Own room & TV. Good working cond. References required.
CALL 537-7555

DEPENDABLE HOUSEKEEPER
Live in. Own room, bath. Two school age children. Good salary. Some English necessary. Oak Brook area.
887-9673

GOSPODYNIA
\$100-\$125 TYGODNIOWO.
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić po angielsku.
465-1241 albo 842-1843

WOMAN TO TAKE CARE OF INVALID WOMAN
Sunday only. English not necessary. \$20 per day.
Call 359-1660 in English

LIVE IN HOUSEKEEPER
4 children. No cooking. Western suburb. Good salary. Must speak some English.
887-7378

YOUNG FAMILY SEEKS HOUSEKEEPER GOVERNESS
For North Suburban Home Sunday & Monday off. Large private quarters with color TV and bath. One 2½ year old girl, new baby expected in March. No heavy housework required. Excellent salary and additional benefits. Recent references required. For appointment call:
MRS. VERA LUETTEKE
539-5200

★ Praca Żeńska

POTRZEBA
MŁODYCH
KOBIET
i DZIEWCZĄT

Do Lekkiej Czystej
Pracy Fabrycznej
Dzienna i
Nocna Zmiana

Stala praca, dobra zapłata i
liczne inne świadczenia.
Dobre i przyjemne warunki pracy.

Zgłoszcie się osobiście do:

ACE
Transformer Co.
4545 W. Armitage

WAITRESSES

Banquets, cocktails and food.
Evenings and weekends.

2957 N. Harlem 237-5500

Kobiety Do Ogólnej Pracy
w Introligatorni
Dzwonić do ANNY 638-4320

WEBER LITHOGRAPHING CO.
3305 W. Harrison St.

SECRETARY TYPIST

To sales mgr of plastic firm int. work,
varied duties, free Blue Cross Blue
Shield hosp.

Call Mrs. Nelson 775-6373
NU—DELL PLASTICS
6467 No. Avondale

**EXPERIENCED
FITTER SEAMSTRESS**
Needed for MICHIGAN AVE. SALON
Womens Apparell

5 days — 9 to 5. Excellent benefits.
ELIZABETH ARDEN
717 No. Michigan Ave.
Phone 266-5766

POSZUKUJEMY
MŁODEJ KOBIETY

Do łatwej pracy fabrycznej. Zgłoszenie przed 12 w południe.

**HIGHLANDER
PAPER TUBE, INC.**
4034 N. Kolmar

POTRZEBNA KOBIETA
do przetwórnictwa spożywczej. Dobra zapłata, stała praca. Musi być silna.
Zgłaszać się do:
MR. McMULLEN
2937 N. Elston, Chicago, Ill.

★ Praca

Cooks
Immediate opening for
Cook and Kitchen Helpers
Beautiful new nursing home located in Riverwoods, Ill. on Deerfield Rd., 2 blocks from Milwaukee Ave. For app't. contact:

**HERITAGE FOOD
SERVICE MANAGEMENT**
991-4000

YOUNG MAN
with mechanical ability & some gen. machining knowledge to set-up brush machinery.

WOMAN
to operate brush machinery full time, excellent co. ben.

E. GORNELL & SONS INC.
2241 No. Knox 489-2330

STORE MANAGER
Previous food service experience necessary. Send resume to:
MR. JEWULA
KENTUCKY FRIED CHICKEN
3335 E. 106th St.

HOUSEKEEPING
Private psychiatric hospital in Des Plaines has openings for days & night shifts.

FOREST HOSPITAL
827-8811, Personnel

TEST KITCHEN ASSISTANT

Opening for a high school graduate with an interest in food and food preparation, storage and inventory of supplies, to work in test kitchen of a major food company. Will be responsible for housekeeping in designated areas, as well as assisting with taste tests and with shopping for, ordering and restocking grocery and supply items.

Position requires some bookkeeping skills and personal adaptability.

**EXCELLENT WORKING CONDITIONS
& GOOD COMPANY BENEFITS.
CONVENIENT NEAR NORTH LOCATION.**

Write in confidence, including your phone number and the hours you can be reached, to:

Box Z-0977
223 W. Washington St., 2nd Floor
Chicago, Illinois 60606
Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

MAINTENANCE
McDONALD'S
FULL TIME
GENERAL MAINTENANCE

Responsibilities: floors, walls, windows and general maintenance. Previous janitorial experience preferred, but not necessary. We offer good pay, insurance, paid vacation, security and other benefits.

APPLY IN PERSON TO MANAGER

227 W. Northwest Hwy., Barrington, Ill.
381-4488

You Deserve a Break Today!
An Equal Opportunity Employer

POTRZEBNY POMOCNIK

Do prac kontraktorskich.
Nie może być się pracy na wysokości. Najchętniej z doświadczeniem przy objaniu domów.

545-0995

MASZYNISTA

doświadczony na tokarce. frezarce i strugarce. Druga zmiana. Dobra początkowa zapłata. Platne przez firmę świadczenia. Po umówienie dzwonić

376-1200
BURTON AUTO SPRINGS
2433 W. 48th St.
Chicago, Ill.

SHIPPING & RECEIVING

Experienced. 5 day week. Must have good references. Steady employment.
WOLK CAMERA CO.
133 No. Wabash

★ Praca

**LANDSCAPE
SALES**

Northwest Suburban firm seeking an aggressive outside salesperson in the landscaping industry or related field. Estimating experience helpful. This is a 12 month position to be filled immediately.

Complete Benefit Package
634-9300
M-HP 1103

**POTRZEBNI
KOBIETY
i MĘŻCZYŹNI**

PRACA DLA JANITOROW
SPRZĄTANIE DOMÓW
NA PART TIME
NA TERENIE
ELK GROVE VILLAGE

Doświadczenie niepotrzebne — wyuczmy. Dobra płaca. dobre warunki pracy. Godziny pracy: 5:30 po poł. 9:30 wiecz.

**MAINTENANCE
SERVICES**

130 N. FRANKLIN ST.,
Tel. 236-4343 CHICAGO, IL.

FACTORY OPENINGS

Tube mill. Nat. Metal Wares Inc. in west sub. Aurora has several openings for individual with tube mill exp. We need tube mill operators & maintenance personnel in addition to an exp. tube mill foreman. To apply please call Milt Brown at:

(312) 897-4661

**HOUSEKEEPING
MAIDS
and
HOUSEMEN
Needed
DAY & EVENING
SHIFTS**

Hospital experience preferred.

**SATURDAY
INTERVIEW available**
Call Personnel
EDGEWATER HOSPITAL
878-6000

An Equal Opportunity Employer

★ Praca Męska

**BROTHER
COOK**

FULL TIME EVENINGS

In beautiful country club in Northbrook. Excellent salary and benefits.

CALL FOOD MANAGER

498-3200

POTRZEBNY MĘŻCZYŹNA
Młody z pewnym doświadczeniem w odnawianiu (malowaniu) mieszkań.

Telefonować: 484-3242

MASZYNISTA

Do Obsługi Tokarki

Mały zakład w północno-zachodniej dzielnicy potrzebuje męzczyzn do nastawiania i obsługi tokarki rewolwerowej. Wymagane doświadczenie. Dzienna praca, dobra zapłata, świadczenia i nadgodziny.

**MORGAN SALES
& ENGINEERING**
1820 N. Lockwood St. 237-3661

**MAINTENANCE
MECHANICS**

We need experienced men in installing, maintaining, and repairing high speed production machinery and general plant machinery. Good benefits provided.

PRECISION VALVE CORP.
2930 N. Ashland Ave.
348-1201

SUBKONTRAKTORZY

do aluminiowego siding'u, prac cieśliskich, prac betonowych, kuchni i łazienek, instalacja okien aluminiowych, dachów, inne roboty kontraktorskie oraz FOREMAN. Także pracownicy w powyższych zawodach potrzebni od zaraz. 763-3324 lub 685-9034. Bardzo dobra zapłata. Praca cały rok. Pan Jurek.

**KONSERWATOR
MAINTENANCE MAN**

Do ogólnej pieczy i utrzymania porządku. Wolimy doświadczonego. Możliwość nad-godzin. Dobra początkowa zapłata.

BURTON AUTO SPRING
2433 West 48-ma ulica
Dajemy równe szanse każdemu

**TOOL ROOM
TRAINEE**

for
GRINDING TOOLS
Must have mechanical ability. Benefits. Good working conditions. Apply in Person.
Machinery Products Corporation
2020 N. Major Ave.

**MACHINIST
OFFSET PRINTING PLANT**

We are looking for a qualified machinist. Clean air conditioned shop. Steady year around work at a good salary. Hospitalization and two weeks vacation after one year.

LEHIGH CADILLAC PRINTING, Inc.
25th and Lexington
Broadview
681-3612
Equal Opportunity Employer M/F

DRAFTSMAN

Experienced, mechanical draftsman needed in our expanding department to do detailing of machinery, revision and plant layout work. Will get gradual exposure to simple dye design work. Also good company paid benefits including bonus and profit sharing.

BURTON AUTO SPRING
2433 W. 48th Street
An Equal Opportunity Employer

**POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI
DO PRACY
w WARSZTACIE
MASZYNOWYM**

Maszyści — z ukończoną H.S. Doświadczeni lub przeskoleni. Stała praca, dobra zapłata i inne świadczenia. Zgłoszenia do:

ARROW ENGINEERING CO.
211 Beeline Drive
Bensenville, Ill.
Tel. 595-3363

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO

• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Domy

CENY WZRASTAJĄ

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ

TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ KANALIZACJA

WYKONUJE prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota, 384-0582 — 24 godzinna obsługa. — Jędrzejczyk.

★ Praca Męska

MANAGER

MACHINE SHOP
Must be a Fully Qualified Machinist with years of experience. Must have a thorough knowledge of Machining Processes & Methods; work on the floor.
TO APPLY: Please write or CALL COLLECT...

Larry Loetz
(219) 362-5311

**PARKER MFG.
LIMITED, INC.**

200 Truesdell Ave.
LaPorte, Indiana
An Equal Opportunity Employer

**TURRET LATHE
MACHINISTS**

★ ★ ★ \$5.75 Start Wage ★ ★ ★
We are looking for skilled machinists capable of reading blueprints and precision instruments. Make own set-up and produce quality parts. Company paid health insurance, 12 paid holidays, and paid vacation. Apply, write or call collect:

**Larry Loetz (219) 362-5311
PARKER MFG. LTD.
INC.**

200 Truesdell Ave.
LaPorte, Indiana 46350
An Equal Oppy Employer

**DO MYCIA NACZYŃ
SPRZĄTANIA.**

Trzy razy w tygodniu.
6812 S. Western Ave. 778-3493

**POTRZEBNA
TAPICERÓW**
Doświadczeni.

LEE UPHOLSTERING CO.
5056 W. Fullerton Ave.
889-6266

**Experienced
PLATER**

Need self starter ex. in adding own solution to perform hand plating functions. Salary commensurate with experience. Perm. position with life, hospitalization ins. & other benefits. Must speak English.

Apply to Mr. Westbrook
CAST PRODUCTS
8131 N. Ridgeway
Skokie 677-1080

Potrzebny Dobry Doświadczony
Blacharz Samochodowy
Od Zaraz
Bardzo dobra zapłata.
Dużo godzin.
725-3800 — Pytać o: FRANK.

★ Owoce

JABŁKA — Dickens 2-9741

★ Usługi

**TRUCK DRIVER
TRAINING**

You may qualify if: 1. you are 21 or older, 2. you have a good driving record. Full financial assistance and scholarships available. Must be suburban Cook county resident.

CALL AL WILKOWSKI
939-3317
TRAINCO INC.

53 W. Jackson Chicago, Ill.

**CLERK TYPIST
TRAINEE**

You may qualify if you are 17 or older and have a strong desire to improve your job skills.

Full financial assistance and scholarships available.
CALL AL WILKOWSKI
939-3317
TRAINCO INC.
53 W. Jackson Chicago, Ill.

★ Kontraktorzy

★ Domy

A VERY SPEC. HOUSE

Especially lovely family rm. adjoins modern kitchen. 1st fl. 2 bedrooms, 2nd fl. 2 bedrooms, near St. Pascals School (6000 W. — 3900 N.). Must see inside this brick bung.

\$70,500
W. R. JAMES REALTORS
453-4118

★ Do Wynajęcia

4 POKOJOWE mieszkanie, przystępne komorne, dla małżeństwa emerytów, bez dzieci. Blisko A.P. Dzwonić po 5-ej wieczorem: 384-4760.

JACKOWO. Ładne 6 pokoi, 3 sypialnie, odnowione, 3 piętro. \$150. Najchętniej dorosłym. — 489-2554.

5 ROOMS, 2nd floor. 3500 West-2100 North. \$130 a month. Unheated. — Adults or 1 child O.K. 283-6720.

POKOJ do wynajęcia z używalnością kuchni. Blisko kolejki. 2331 N. Kedzie. — 486-5749.

POKOJ do wynajęcia, ogrzewany, używalność kuchni. 1-sze piętro. 2407 N. Albany Ave. Tel. 772-1329, po 7-ej wieczorem.

**FURNISHED APARTMENT
TO RENT**

Newly decorated 1½ rooms with private bath, plus utilities. Adults, no pets. 4531 N. ASHLAND

\$145 plus security. Referneces. 736-6189 after 10 A.M.

ŁADNE 6 POKOI

Umeblowane oraz 4 pokoje umeblowane do wynajęcia. Proszę telefonować po 6-ej wieczorem: 772-7190. — Także sala do wynajęcia na różne okazje.

LOGAN SQUARE

\$150.00 per month. Available Dec. 1st. Bright 4 room ground floor apt. in 3 apt. building. Ideal for 2 adults or young married couple. Heat, hot water, carpeted living room, stove & refrigerator included in rent. Quiet street. Best of transportation.
CALL 384-6996

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko IRENA SMOŁA. Tel. 254-2536.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY

KOLOROWE, CZARNO-BIAŁE
naprawia

INŻ. PAPROCKI

Dzwonić między 1:00 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ Przeprowadzki

**ARTHUR
MOVING & PACKING CO.**

Polska doświadczona firma przewozowa.

PRZEPROWADZKI TANIO,
SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.

588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, że

W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI ("APPLIANCES")
ZOSTAŁY ZNIZONE

Ratując Skazane Na Zagładę Drzewa Stworzyli Nowy Park

Zamiast żałować wspominać dawne zielone tereny w swojej okolicy, które zamieniono na centrum handlowe, mieszkańcy Park Forest postanowili uratować tyle drzew ile to było w ich mocy. Dostali na to zgodę miejscowych władz i właścicieli terenów, na których do tej pory rósł dość gęsty park, przeszczepili krzewy i drzewa na tereny szkolne i inne miejsca, w okolicy które nadawały się do tego celu.

Zgłaszając się do tej pracy na ochotnika mieszkańcy dzielnicy "zabrali" z parku, który rozpościerał się na północ od autostrady międzystanowej nr. 30, w pobliżu ulicy Orchard, setki drzew i krzewów.

Dyrektor szkoły w Lakewood, przy ulicach Orchard i Lakewood, Don Austin, powiedział, że akcje takie mieszkańcy Park Forest prowadzą już od półtora roku. Wiele zadrzewio-

Przyznali Się Do Winy

Dwóch nastolatków, 16-letni Darryl Edwards i 17-letni Daniel Vallejo przyznali się do popełnienia morderstwa na poruczniku nazwiskiem Ed. Worrel. Morderstwo nastąpiło podczas napadu rabunkowego. Partner Worrel'a został wtedy ranny.

Czy Opłaty Za Taksówki Zostaną Zmniejszone?

Pani Jane Byrne, komisarz do spraw ochrony interesów konsumenta zwróciła się do mayor'a Bilandica z propozycją odwołania przyznanego przedsiębiorstwom taksówkowym latem br. prawa do podniesienia opłat za taksówki. Zdaniem pani Byrne przedsiębiorstwa te nie przedstawiają miastu wymaganych informacji finansowych.

Uważa się, że to wystąpienie pani Byrne jest rezultatem głośnej ostatnio w prasie kampanii przeciwko zwyczaj opłat za taksówki i że obawia się ona, iż zostanie osobiście obciążona odpowiedzialnością za nieprzedstawienie radzie miejskiej znanych jej i ważnych informacji, które w swoim czasie mogły wpłynąć decydująco na orzeczenie w tej sprawie. Pani Byrne

Czy Portom Chicago Grozi Zagłada

Lake Calumet Harbor, niegdyś tętniący życiem i przekazujący miejskiej gospodarce do 122 milionów dolarów rocznie chicagowski port, do którego zawijały statki handlowe z całego świata, wydaje się być u schyłku swych dni. Powolny upadek datuje się od roku 1971. We wrześniu br. gubernator Thompson podpisał decyzję o dotowaniu na potrzeby portu \$10 milionów, ale istnieją obawy, że jest to suma zbyt mała aby uratować port utratą znaczenia.

Podobna sytuacja istnieje w Navy Pier. Do października br. zawinęło tu zaledwie 13 statków; przewiduje się, że do końca roku powinno ich być jeszcze pięć. Jeśli porównać te cyfry z rokiem 1964, kiedy to 259 pełnomorskich jednostek handlowych pod obcymi banderami znalazło tu schronienie, widać wyraźnie jak znacznie zmniejszyła się ruchliwość portu. Widział to były mayor Chicago, Richard Daley. Na skutek analizy dokonanej przez firmę Booz, Allen i Hamilton, specjalizującej się w ocenie możliwości gospodarczych portów, Daley jednym z ostatnich, podpisanych przez siebie aktów prawnych przekazał Navy Pier Departamentowi Robót Publicznych; zdawał sobie sprawę, że port stracił swe

nych terenów znika ostatnio na naszych oczach z powierzchni ziemi.

Jest to oczywiście często uzasadnione wyższymi względami, taką cenę płacimy za rozwój przemysłowy, techniczny, urbanistyczny. Musimy mieć miejsce pod nowe domy, sklepy, fabryki. Nie znaczy to jednak, że musimy zniszczyć bezpowrotnie to co przedtem stworzyła tam przyroda.

Czas transplantacji drzew jest bardzo ograniczony — można to robić jesienią, kiedy liście drzew opadną i jeszcze przed zimą, zanim ziemia zamrze. Austin dodaje, że grupa prawie 25 osób, dorosłych i młodzieży, a także kilku pracowników komunalnych, pracowała w parku w ostatnią sobotę i przeniosła kilka drzew i krzewów na tereny szkoły Lakewood. Jeden z nich oświadczył: "Nie znam nawet ich nazw, poproszę przesadzam je."

Bez tej akcji, całkowicie dobrowolnej, mówi dalej Austin, "musielibyśmy wydać tysiące dolarów na zadrzewienie terenów szkolnych." Do tego można dodać, że bez tej akcji zmarnowałyby się wiele pięknych drzew i krzewów, które jak w wielu podobnych wypadkach, wywiezionoby zwyczajnie na śmietniska.

twierdzi, że wielokrotnie zwracała uwagę Bilandica na fakt, że przedsiębiorstwa taksówkowe ignorują miejskie przepisy, ale że jej ostrzeżenia pozostały bez echa.

Przepisy wymagają, aby przedsiębiorstwa taksówkowe przedstawiały miastu dochód brutto. Ponieważ część taksówek dzierżawią poszczególni kierowcy a w wykazywanych dochodach nie uwzględnia się ich zysków, miasto dostaje informacje niepełne, zafałszowane.

Firmy taksówkowe przygotowują obecnie swe księgi buchalteryjne i finanse do kontroli, której ma dokonać Arthur Anderson and Co. Pani Byrne jest przekonana, że kontrola finansowa potwierdzi jej podejrzenia.

dawne znaczenie handlowo-gospodarcze i że nadaje się wyłącznie dla celów sportowo-wypoczynkowych.

Wśród przyczyn upadku znaczenia chicagowskich portów na pierwszym miejscu stawia się brak zainteresowania nimi ze strony miejscowych hamulców. Udowodniono, że w latach 1974 i 1975 sprowadzono do Chicago 762 miliony ton zamorskiego ładunku, który przeszedł przez porty Nowego Yorku, Baltimore, Nowego Orleanu, Seattle i San Francisco, z pominięciem portów lokalnych. Strata dla gospodarki jest ewidentna — ocenia się, że za każdą wyładowaną tonę wpłynęłoby do kieszeni mieszkańców Chicago w formie różnego rodzaju opłat \$39.21.

Nie mniejsze znaczenie ma fakt, że inne porty Wielkich Jezior wykazywały ostatnio szczególną prężność i dynamiczny rozwój, zwłaszcza Burns Harbor w Indiana i Milwaukee, stanowiące dla Chicago konkurencję; praca robotników portowych jest w tych portach od 4 do 39 procent tańsza niż w Chicago; rozładunek lub załadunek 1 tony towarów w Chicago kosztował w 1974 roku \$34.18, podczas gdy za tę samą czynność Burns Harbor liczył tylko \$22.64. W rezultacie obroty innych portów rosną, podczas gdy Chicago traci klientów.

Innym czynnikiem działającym na niekorzyść portów chicagowskich jest rozwój konteneryzacji; w większości portów załadunek i wyładunek odbywa się obecnie systemem pojemnikowym, wykluczając prawie zupełnie możliwość kradzieży. Calumet Harbor nie ma potrzebnych do tego urządzeń.

10 milionowa pożyczka wyasygnowana przez władze stanowe na potrzeby portu może, zdaniem Maxima Cohens, dyrektora chicagowskiego dystryktu miejscowych portów (Chicago Regional Port District) wpłynąć na ożywienie jego działalności. Władze portowe przeznaczają ją głównie na budowę urządzeń do kontenerowych przeładunków i na zakup gruntów leżących przy ujściu Calumet River; co wyeliminuje sześciomilową podróż statków wzdłuż rzeki, czyniąc port łatwiej dostępnym. Czynniki te powinny zachęcić przedsiębiorstwa przewozowe do korzystania z usług Calumet Harbor i przywrócić temu portowi jego dawną rangę.



TEXAS. — Były Sekretarz Stanu Henry Kissinger (po prawej) oświadczył publicznie, że jego zdaniem były dyrektor CIA, Richard Helms (po lewej) jest patriotą. Fakt, że podczas przesłuchania w Kongresie podał niezgodne z prawdą informacje o zamachu stanu w Chile jest usprawiedliwiony, bo działalność CIA nie jest i nie może być przedmiotem publicznych dyskusji. (UPI)

Bijatyka w Więzieniu

2 Strażników i 9 Więźniów Odniosło Rany

Władze więzienne prowadzą dochodzenie w sprawie awantury, jaka miała miejsce w więzieniu powiatowym w ubiegłą niedzielę, w wyniku czego 2 strażników i 9 więźniów odniosło obrażenia, na szczęście niezbyt poważne.

Jak twierdzi superintendent Robert Glotz bijatyka wybuchła pod koniec seansu na sali, gdzie więźniowie oglądali film "Boxcar Bertha" i wzięło w niej udział około 30 więźniów. Było to bójka między więźniami, bez żadnych cech buntu wobec strażników, których nikt z 300 obecnych na sali więźniów nie zaatakował. Gdy wmiszali się w walczący tłum usiłując uspokoić rozgorzałych wojowników dwóch strażników odniosło obrażenia. Byli to Jimmy Roberson, który ma skaleczoną nogę i nadwyrężony krzyż oraz James Hawkins, któremu

rozbito łokieć. Nazwisk rannych więźniów nie ujawniono, wiadomo tylko, że miejscowe ambulatorium lekarskie udzieliło im, podobnie jak i strażnikom, pomocy. Zaden z uczestników bójki nie odniósł obrażeń na tyle poważnych, aby kwalifikował się do leczenia szpitalnego.

Całe zamieszanie zlikwidowano w przeciągu kilkunastu minut, zaraz potem, jak mający dyżur komendant nocnej zmiany, Richard Craford posłał na odsiecz dwunastoosobowej grupie strażników, która pełniła służbę w sali kinowej, odpowiednie posiłki. Przybyli na odsiecz uzbrojeni byli w pałki, których nie użyto, podobnie jak podczas całego incydentu nie tylko nie użyto ale nawet nie wyjęto z kabur broni palnej.

Policja Sporządziła Rysopisy Podejrzanych o Morderstwo

W poniedziałek policja sporządziła rysopisy dwóch mężczyzn podejrzanych o zamordowanie Melvina Kantera i Charlesa Cucciona. Zbrodnię popełniono w niedzielę rano w restauracji, której właścicielem był Kanter.

James Georgalas, pełniący obowiązki dyrektora miejskiego wydziału do spraw zabójstw, oświadczył, że właściciel zakładu znajdującego się w okolicy, w której popełniono zbrodnię dał policji opis podejrzanych mężczyzn. Na pół godziny przed wykryciem zbrodni weszli oni do lokalu. Policja podała przy tym wiadomość, że w łazience, gdzie znaleziono zwłoki, odkryto kilka palców odciśniętych palców, które mogli pozostawić po sobie mordercy.

Policja prowadzi też dochodzenie wśród innych mieszkańców okolicy, próbując ustalić nowe szczegóły. Jeden ze świadków zeznał, że w niedzielę rano, około 6:30, wszedł do restauracji Kantera. Spotkał tam Guc-

ciona i przywitał obu mężczyzn, którzy zwykli byli wspólnie pić poranną kawę. Krótko po tym, kiedy on sam otwierał swój zakład spostrzegł dwóch innych mężczyzn wchodzących do restauracji. W 10 minut później przechodził obok restauracji, nie zauważył jednak nikogo — ani znajomych, ani nowych gości.

Policja jest zdania, że w restauracji nie było poza dwoma poszukiwanymi osobnikami żadnych innych klientów w tym czasie. Z kasy skradziono około \$300 — taką sumę zawsze przechowywał w kasie Kanter.

Policja informuje, że według opisu świadka, który znajduje się pod opieką policyjną, jeden z podejrzanych wyglądał następująco: wysoki, w wieku około 30 lat, z małymi wąsikami, w pomarańczowej włóczkowej czapce na głowie i w brązowym żakiecie. Jego współnik był niższy, mógł mieć około 25-30 lat, z okrągłą twarzą, ubrany w ciemny żakiet.

Świat Bez Podatków

Utopijna Fantazja Czy Coś Co Może Się Zdarzyć

Chicago Tribune drukuje interesujący wywiad z Jamesem Tobin, prezesem Krajowej Unii Podatników na Illinois, która na terenie naszego stanu zrzesza 1,500 członków, z członkiem, który ostatniego lata stał na czele "strajku podatkowego" na terenie North Shore.

Tobin ma 32 lata, od 6 lat pracuje w jednym z chicagowskich banków, ma ukończone w Indiana studia ekonomiczne i magisterium w zakresie ekonomii, które uzyskał na uniwersytecie Northwestern. Jego koncepcja "życia bez podatków," jakkolwiek nie bardzo realistyczna, zasługuje jednak na wysłuchanie.

Zdaniem Tobina, władze stanowe, federalne i lokalne wydają rocznie \$800 bilionów, 45% ogólnego dochodu narodowego. Pieniądże te pochodzą albo bezpośrednio od podatników, albo z tak zwanego "podatku ukrytego," jak Tobin nazywa inflację. W ten sposób wszyscy pracujący obywatele Stanów Zjednoczonych całe swoje zarobki od stycznia do 15 czerwca każdego roku oddają państwu, a taka sytuacja jest wręcz niemoralna.

Tobin jest za drastycznym ograniczeniem podatków i za równie drastycznym ograniczeniem wydatków państwowych. Uważa, że należy bardzo zmniejszyć budżet wojskowy; uważa że należy obciążyć wydatki na cele dobroczynne i oświatowe. Jest zdania, że nauczyciele w ogóle, a już zwłaszcza na terenie Chicago, są zbyt

wysoko opłacani, zwłaszcza w stosunku do jakości swej pracy — niski poziom wiedzy absolwentów publicznych szkół jest tego dowodem.

Szkoły powinny być płatne i to opłacane wyłącznie z kieszeni rodziców.

Rodzina w której jest 5 lub 6 dzieci nie ma prawa oczekiwać, że będą się one chować i kształcić na koszt sąsiada z drugiej strony ulicy, co w chwili obecnej praktycznie ma właśnie miejsce. Na zarzut, że reprezentuje postawę bardzo egoistyczną Tobin odpowiada, że wszyscy jesteśmy egoistami, że takie jest prawo natury i że od dzieciństwa wpajane nam przekonanie, że egoizm jest "be" a altruizm "cacy" prowadzi do powszechnego zakłamania, które w konsekwencji do niczego dobrego nie prowadzi.

Dobroczynność Tobin przekazywałby wyłącznie kościołom i prywatnym instytucjom charytatywnym. Wtedy dopiero, jego zdaniem, można mówić o dobroczynności, kiedy wypływa ona z dobrej woli; dobroczynność przymusowa jest zwykłym wyzyskiem.

Państwowy program zatrudniania bezrobotnych, tworzenia dla nich prac, jest zdaniem Tobina pozbawiony większego sensu. "Stworzymy w Chicago strefę bezpodatkową, a nowe przedsiębiorstwa i instytucje będą powstawać jak grzyby po deszczu. Bezrobocie zniknie w mgnieniu oka" — twierdzi.

A swoją drogą ciekawe, jak by nam się żyło w takim tobinowym świecie.

Kradzież Dokumentów Komplikuje Śledztwo

Akta Rachunkowe Firmy Airline Canteen Zniknęły Wraz z Samochodem Jej Dyrektora

W czwartek rano Stelios Andos, 38, główny dyrektor firmy Airline Canteen zgłosił policji zniknięcie swojego samochodu, który zaparkował w pobliżu jednej z restauracji w Orland Park. Samochód skradziono we wtorek. W zdarzeniu tym nie byłoby nic specjalnego, gdyby nie fakt, że w samochodzie znajdowały się dokumenty dotyczące działalności finansowej jego firmy, której ostatnio cofnięto koncesję na prowadzenie kiosków z kartkami i drobnymi pamiątkami na lotnisku O'Hare, a władze śledcze prowadzą przeciwko niej dochodzenie.

Prokurator powiatowy Bernard Carey, dowiedziawszy się o zniknięciu dokumentów, oświadczył, że wypadek ten jest wydaje mu się bardzo podejrzany, ponieważ nastąpił w specyficznych warunkach. Oświadczył przy tym, że zamierza zbadać sprawę od samego początku. Andos zaś poddany będzie dokładnym przesłuchaniom.

Kradzież dokonano we wtorek, zgłoszono ją w czwartek. Andos poinformował policję, że wśród przedmiotów znajdujących się w samochodzie były cztery teczki z dokumentami dotyczącymi finansowych spraw jego firmy, nie wyjawiał jednak, że dotyczą one prowadzonego właśnie śledztwa.

Śledztwo wszczęto w ubiegłym tygodniu z nakazu mayor'a Bilandica, po ujawnieniu wiadomości, że Airline

Canteen nie przedstawiło miastu obowiązkowego sprawozdania dotyczącego dochodów firmy. Już wcześniej zaczęto dochodzić przeciwko Airline Canteen, kiedy okazało się, że dwaj bliscy przyjaciele byłego mayor'a, sędzia Sądu Okręgowego George J. Shaller i sędzia Federalnego Sądu Okręgowego, William J. Lynch potajemnie czerpią zyski akcji kompanii.

Mayor nakazał wtedy rewizję ksiąg rachunkowych firmy, by sprawdzić czy prawdziwe są pogłoski o oszustwach firmy wobec miasta. Właśnie w związku z rewizją Andos miał w swoim samochodzie dokumenty, które wyznaczona przez mayor'a firma miała sprawdzić. Andos zamierzał sam dostarczyć je kontrolerom.

Prokurator Carey oświadczył, że w swoim dochodzeniu zamierza nie tylko dokładnie przepytwać Andos'a o okoliczności kradzieży, ale ustalić, jak duże znaczenie ma ich zniknięcie w związku ze wszczętym śledztwem.

Pielgrzymka Do Mekki

Ponad 100 członków islamu przygotowywało się wczoraj do opuszczenia miasta i udania się pod przewodnictwem Wallace'a D. Muhammada na doroczną pielgrżymkę do Mekki.

Zatruci Gazem Przebywają w Szpitalu

Ponad 50 pracowników zakładów BRK Electronics, którzy ulegli zatruciu gazem w ostatni piątek pozostają w szpitalu w dość ciężkim stanie. Niemniej jednak znaczna część grupy osób, które uległy zatruciu wróciła do pracy.

Wypadek spowodowany był ułatnieniem się dwutlenku węgla.

Wzrastą Zaintersowanie Loterią

Promieniejący Richard Carlson, dyrektor stanowej loterii powiedział dziennikarzom, że zainteresowanie publiczności loterią ostatnio zmieniło się. Wzrosło. Szczególnym powodzeniem cieszą się bilety "Goldstrike," które zmniejszając wysokość wygranych zwiększają jednocześnie ich ilość. Przewiduje się, że w bieżącym tygodniu liczba sprzedanych biletów trzykrotnie wzrośnie.

Oczyszczalnia Ścieków Dla Milwaukee

Milwaukee otrzyma do 1979 roku nowy system oczyszczania ścieków kanalizacyjnych, który zapobiegnie wydalanu do jeziora Michigan nieoczyszczonych, jak to jest do tej pory, ścieków, zanieczyszczających jezioro. Plan tego systemu zatwierdzony został przez sąd federalny w ostatni poniedziałek.

Decyzja sędziego Johna F. Grady z Federalnego Sądu Okręgowego kończy siedmioletnie spory sądowe prowadzone z Milwaukee przez stan Illinois, który zarzucał sąsiadom, że systematycznie niszczą życie biologiczne jeziora wydając do niego nieoczyszczone ścieki miejskie.

Ława przysięgłych badała sprawę przez ponad cztery miesiące i ustaliła, że zarzuty w stosunku do Milwaukee są słuszne — miasto zanieczyściło jezioro Michigan. W poniedziałkowym postanowieniu sąd określa w jaki sposób sytuacja musi być rozwiązana i w jakim czasie.

Sąd dodatkowo powołał specjalną komisję, która będzie czuwała nad postępami realizacji planu. Takie oświadczenie dał specjalny asystent prokuratora generalnego Joseph V. Karaganis.

Na podstawie decyzji sądu stan Illinois będzie też miał prawo wysłania grupy swoich inżynierów, któ-

rzy w roli ekspertów będą kontrolować realizację planu. Będą też mieli prawo sprawdzać dokładnie, jakie materiały są używane przy budowie nowej oczyszczalni ścieków.

Dzięki ostatnio powziętej decyzji sądowej, poprzedzonej jednak zbyt długim oczekiwaniami, można spodziewać się, że za kilka lat nasz sąsiedni stan stanie się naszym sprzymierzeńcem w walce o zachowanie czystości naturalnego środowiska człowieka, w tym przypadku jeziora Michigan, w którym chociaż z wielkim trudem, udaje się je jednak przywrócić do stanu równowagi biologicznej.

Bradley Kandyduje Do Izby Stanowej

Reprezentant Stanowy Gerald Bradley (D. Bloomington) zapowiedział w bieżącym tygodniu, że znowu zamierza ubiegać się o miejsce w Izbie Stanowej. Byłaby to już jego szósta z kolei dwuletnia kadencja.

Zidentyfikowano Zwłoki

Policja zidentyfikowała zdekomponowane zwłoki kobiety znalezione przy autostradzie, jako Rebacca Sue Peterson, 17, z Galvanii. Zaginęła ona pod koniec czerwca tego roku.

Zabójcy

Do Wynajęcia

Nairobi (UPI) — W Addis Abebie zastrzeleni zostali na ulicy dwaj dygnitarze rządzącej junty etiopskiej, a mianowicie pełniący obowiązki mayor'a w stołecznym mieście — Guta Sernesa i szef wydziału informacji junty, por. Gizew Temesgen.

Radio etiopskie ogłosiło, że zamachu dokonali "Zabójcy do wynajęcia," ale zdaniem obserwatorów był on dziełem bojówkarzy z Etiopskiej Ludowej Partii Rewolucyjnej, organizacji wyjętej spod prawa i bardziej radykalnie marksistowskiej od samej junty.

Porachunki tego rodzaju, zwane "wojną w cieniu," notowane są w Addis Abebie od czasu obalenia cesarza Haile Selassie w 1974 roku.



PHOENIX, ARIZONA. — De Bolles, dziennikarz, który odważył się pisać o powiązaniach niektórych urzędników stanowych Arizony z podziemnym kryminalnym, zapłacił za to życiem. Jego zabójcy, Max Dunlap i James Robinson zostali uznani winnymi śmierci De Bollesa; w roku 1976 podłożyli pod jego samochód bombę, która wybuchając zabiła dziennikarza. (UPI)